1

Korespondencya prywatna Walerego Rzewuskiego

II.

2

P.

1. Pustorojtów Henryka
2-3. Hr. Potocka Adamowa z Krakowa

4-5. Hr. Potocki Artur z Krakowa 3/9 880
13/8 883
6-8. Hr. Potocka Marya
9. Hr. Potocka Wanda z Krzeszowic 5/876
10-13. Hr. Potocka Anna z Krzeszowic 14/8 881
z Krakowa 21/4 882.
14. Hr. Potocka Róża
15. Hr. Potocki Andrzej

Z podróży do Anglii.

1. Bilet polecający do Kossitowskiego w Paryżu
2. " " " Kwiatkowskiego " "
3. " " " Pruskiego " "
4. " wizytowy P. Koziella fotografa " "
5. Plan Tumacz z Manchester
6. Plan wodociągów w Manchester

(: Dalszy ciąg na odwrot. str.)

Z podróży do Anglii (ciąg dalszy)

7. List W. Rzewuskiego do Ks. Podolskiego donoszący o zaasekurowaniu się.
8. Dowód asekuracyi
9. Bukiecik i menu z obiadu w Glazgowie
10. Walery Rzewuski do konsula Krapfa
11. " " do Radców w Manchester
12. " " " fotografa w Londynie
13. Konsul Krapf z Liverpoolu 1875
14 " " z Triestu 31/1 876.
15. Pattison Radca z Manchester 29/7 1875.

S

1. Ks. Sanguszko Eustachy z Gumnisk 16/I 74
2. Bar. Ks. Schindler z Krakowa 27/12 1861
3. Szujski Józef z Krakowa
4-20. Baronowa Stein Mina z Krakowa 12/10 1865 - 13/3 866 - 10/11 867 z Rzymu 10/2 4/4 869

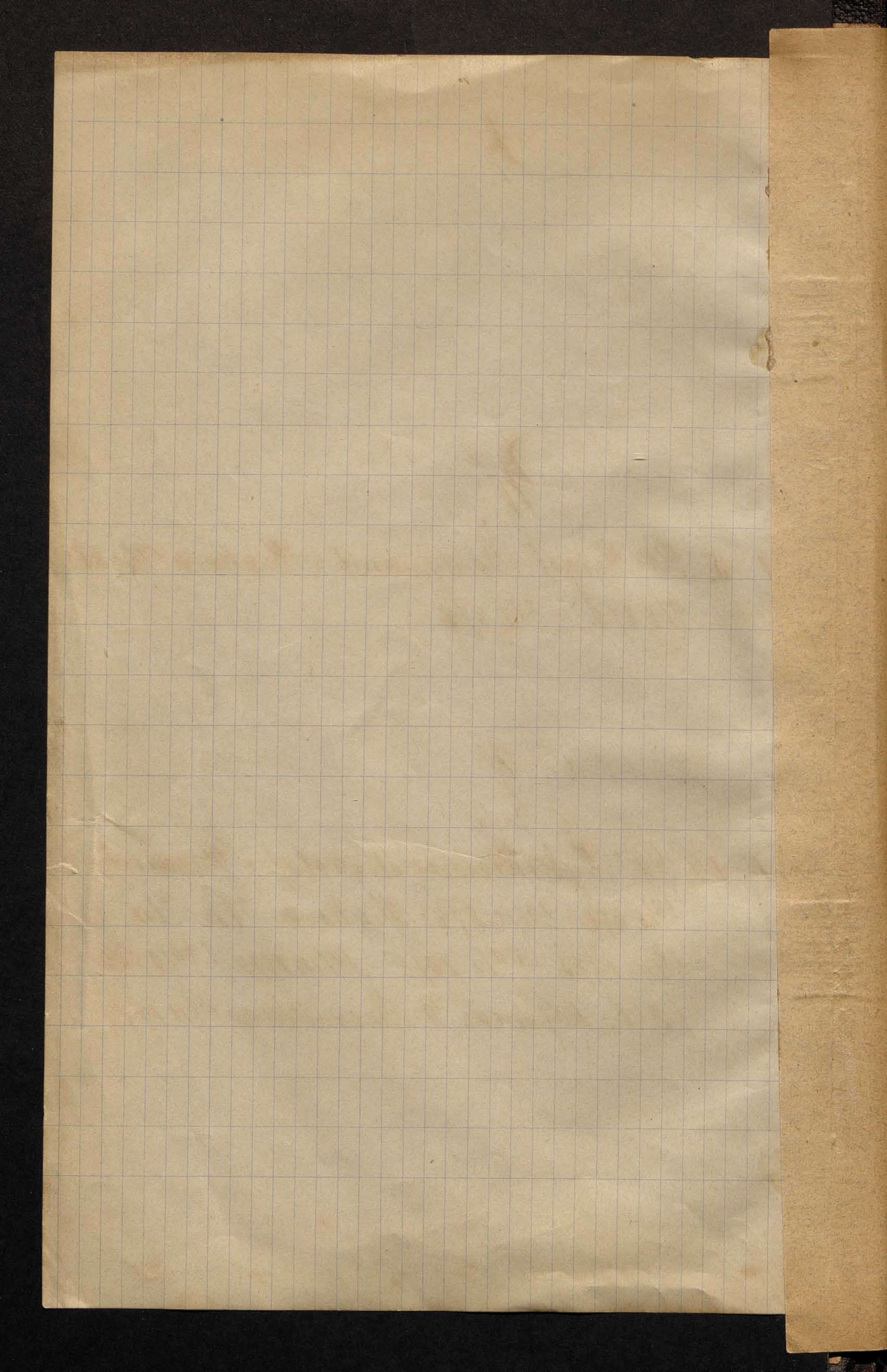
T.

W.

1–5. Dr Weigel Ferdynand z Krakowa 19/12 862
6/8 870 – 21/I 878

Z.

1–14. Dr Zyblikiewicz Mikołaj z Wiednia
18/5 871 – 14/12 874 z Krakowa 2/8 – 2/11 –
16/12 1875 – 30/I 1878 – 19/12 1879 – 20/9 880
/ No 6. Odpowiedź W. Rzeruskiego 3/11 1875



1.

Łaskawy Panie — proszę Was o jedną moją fotografię — gdyż mając okazję chcę ją odesłać mej Babce — jeżeli można przyszlij mi ją Pan przez tegoż chłopca — bo Czaplicki ma być w mieście za godzinę po list. Szczere wyrazy

przyjaźni zostaję z uniżonym szacunkiem

Henryka Dostawiątko

5

Wielmożny

Rzewuski

I.

w Krakowie

6

2.

Wielmożny Panie,

Bardzo serdecznie dziękuję za fotografię S. p. Biskupa Wojtarowicza, nie posiadałam jej, będę mi miłą pamiątką.

Proszę zarazem przyjąć wyraz winnego szacunku

Kl. Adamowa Potocka

Kraków d. 3 Czerwca

7

2.

Wielmożnemu Panu

Walerемu

Rzewuskiemu

Wielmożny Panie,

Moja córka Krasińska woli sama być z dziećmi u Pana, a że dziś jest mocno cierpiąca, więc prosi czyby nie można daléj zatrzymać godziny tej (11½) na środę, t. j. pojutrze? Serdecznie się kłaniam i zasyłam wyraz wiernego szacunku

A. Adamowa Potocka

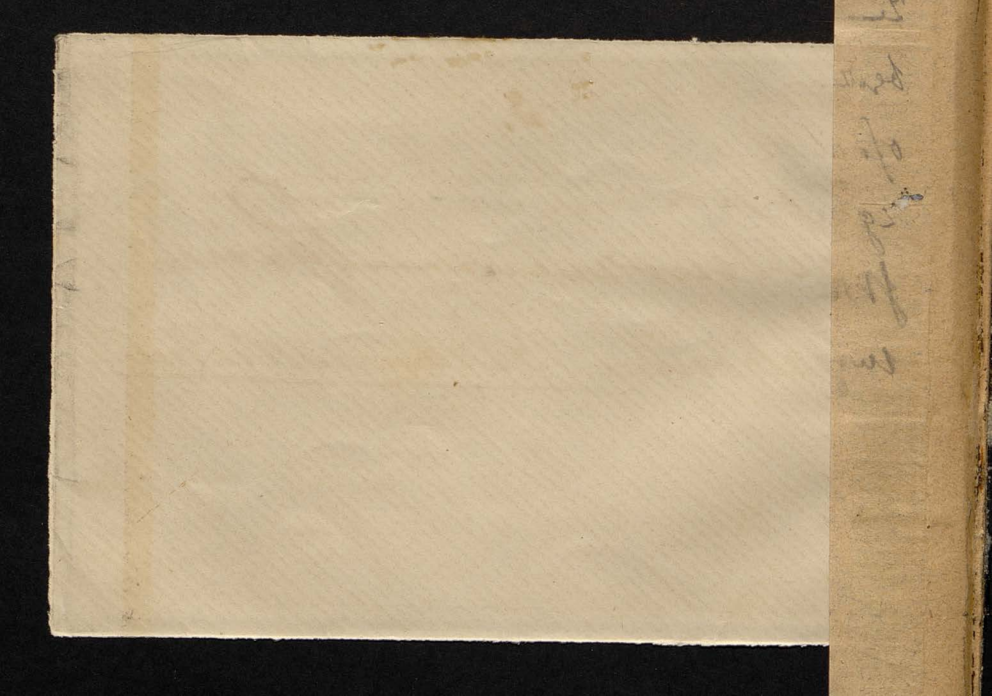
Poniedziałek rano.

3.

9

Wielmożnemu Panu

Waleremu Rzewuskiemu



10

Wielmożnemu Panu

W. Rzewuskiemu

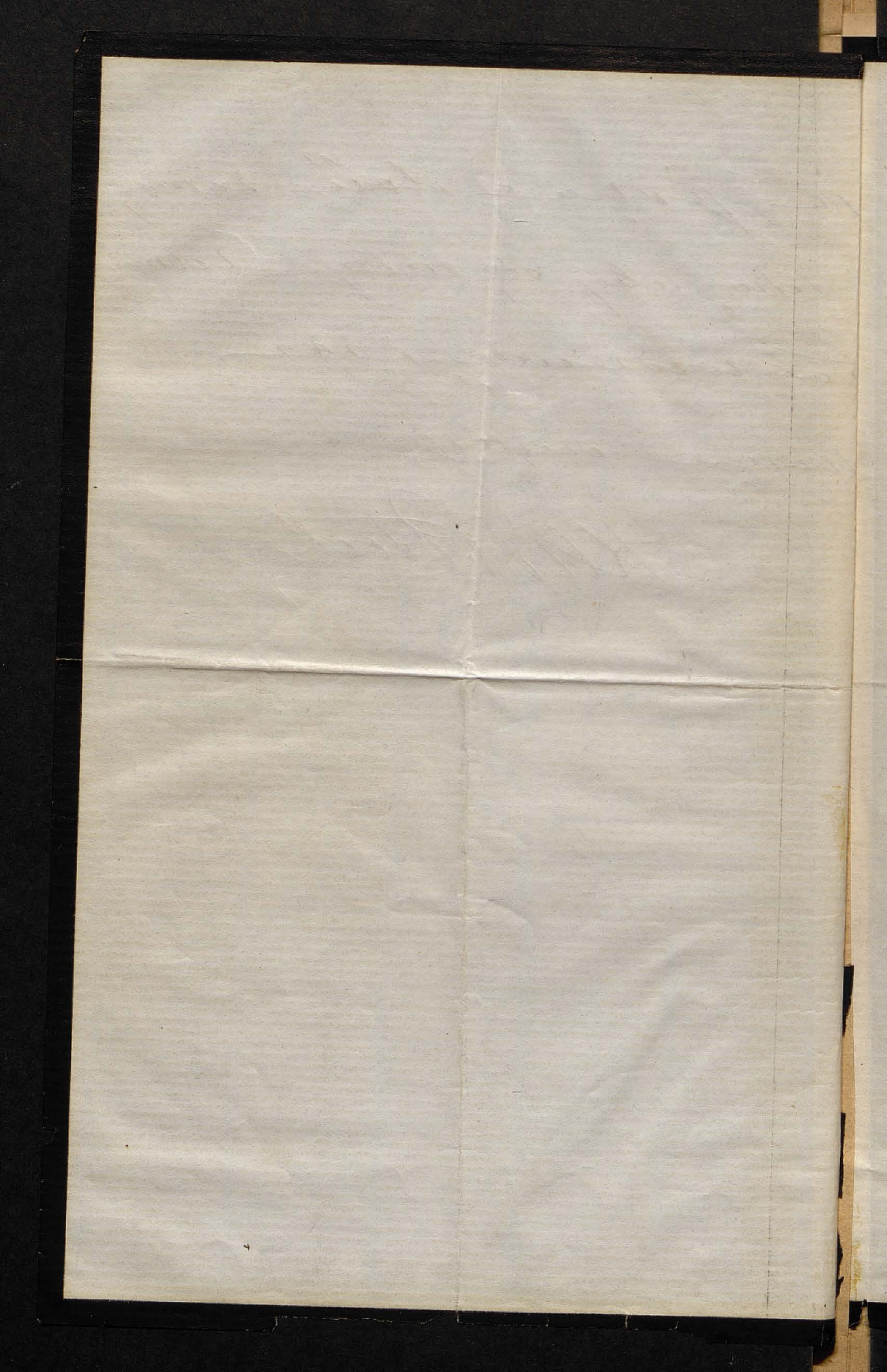
11

Wielmożny Panie

Bardzo chętnie przyjmuję myśl i propozycję Panską ale bym prosiła żeby Pan mi pomógł w rozdawaniu téj miłéj pamiątki – bo sama jedna będę na nabożeństwie – w naszym domu wszyscy jeszcze chorobą, niepokoje, lub niemożebności oddaleni są – ja więc sama, i

to z trudnością tej
wybrałam się Andrzej
w Gratzu - Artur nie
wrócił z Wiednia,
Zofia Z. cierpiąca, wróciła
do Wysocka - Róża Kr.
leży w łóżku dzieci
jej także i moja córka
Anna, Marya Sułkowska
nawet na spacer nie
wyjeżdża - Augustowa P.
znów na oczy zapada

ja jedna dość zdrowa
i silna aby się mojego żądania
Do widzenia, i raz
jeszcze dziękuję
Klaud Potocki



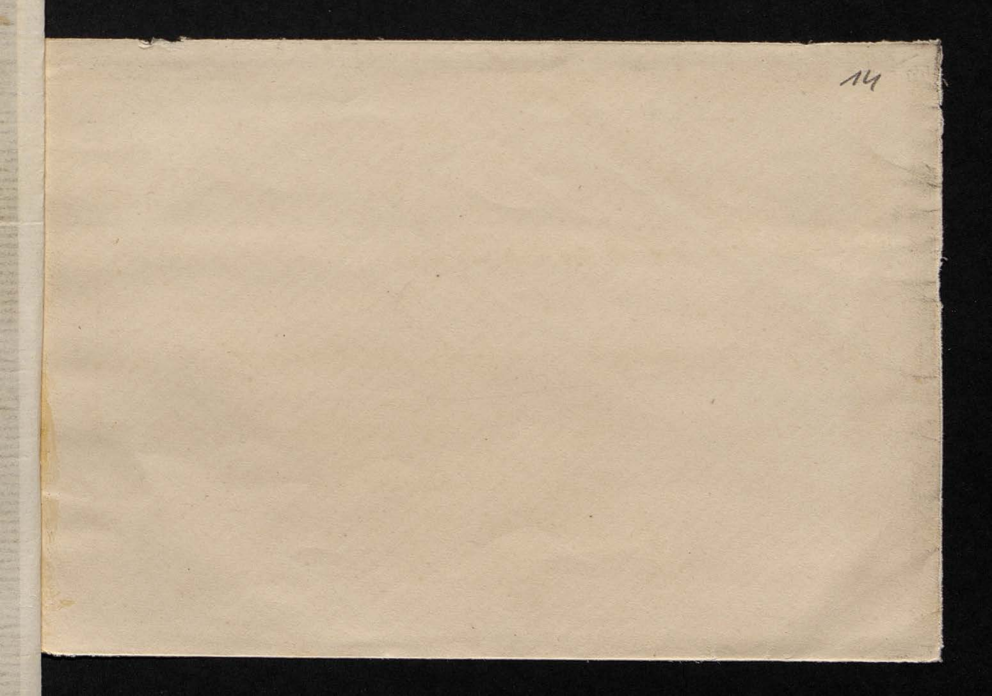
Wielmożny Panie

Znowu przyjacielska i serdeczna myśl Pańska serdecznie mnie rozczuliła — zawsze w boleściach, smutkach lub radościach moich, przynosisz Panie dowód współczucia i pamięci, to też szczerze piszem Panu wdzięczny

i dziękuję stokrotnie.
Ślicznie wykonana
pamiątka pośmiertna
naszej drogiej Nieboszczki,
napisy prześlicznie
dobrane, modlitwa
bardzo piękna i pocieszająca,
cała kompozycja bardzo
ładna. Raz jeszcze
dziękuję, i Bóg zapłać.
Z wiernym szacunkiem

K. Adamowa Potocka

Kraków 21go [illegible]


14

Wielmożnemu Panu
Waleremu Rzewuskiemu

Krzeszowice 20go Czerwca 72.

W imieniu i z polecenia mojej Matki przesyłam Łaskawemu Panu serdeczne podziękowanie i za przyjazd Pański, i za przesłaną fotografię i za okazanie serdecznego uczucia ofiarowaniem swego trudu, pracy i dzieła.

Dar Pański przyjmuje Ona z uczuciem i z pociechą, bo widzi w nim wyraz czci i przywiązania dla pamięci mego Ojca.

Dziękuję za Pańską życzliwość zle=ciła mi dołączyć prośbę – a mianowicie ażeby pośmiertny wizerunek mego Ojca nie mógł się dostać tylko tym – którzy go od niej dostaną –

Znając Kochanego pana, udaję się do Niego z prośbą tą, bo wiem, że mogę być zupełnie spokojnym, jeżeli na to obietnicę pańską otrzymam –
Dla Matki mojej byłaby bardzo błogą pewność, że pamiątka ta strasznych cierpień i ostatnich chwil Jej męża nie będzie się mogła dostać w ręce obojętne –
Dla siebie prosiłbym Kochanego pana o odbicie 30 exemplarzy większej fotografii a 5 mniejszej – Wiem że pan Branicki prosił dla siebie o dziesięć –
Jeżeli więc przystanie Kochany Pan łaskawie na prośbę mojej Matki, to prosiłbym po odbiciu moich 35ciu i p. Branickiego 10ciu fotografii

16

Wielmożny Pan Walery

Rzewuski.

w Krakowie

17

szkic z misteryi —

Kończę serdecznem pozdrowieniem
i wyrazem szacunku —

Artur Grottger

4.

18

Piątek -

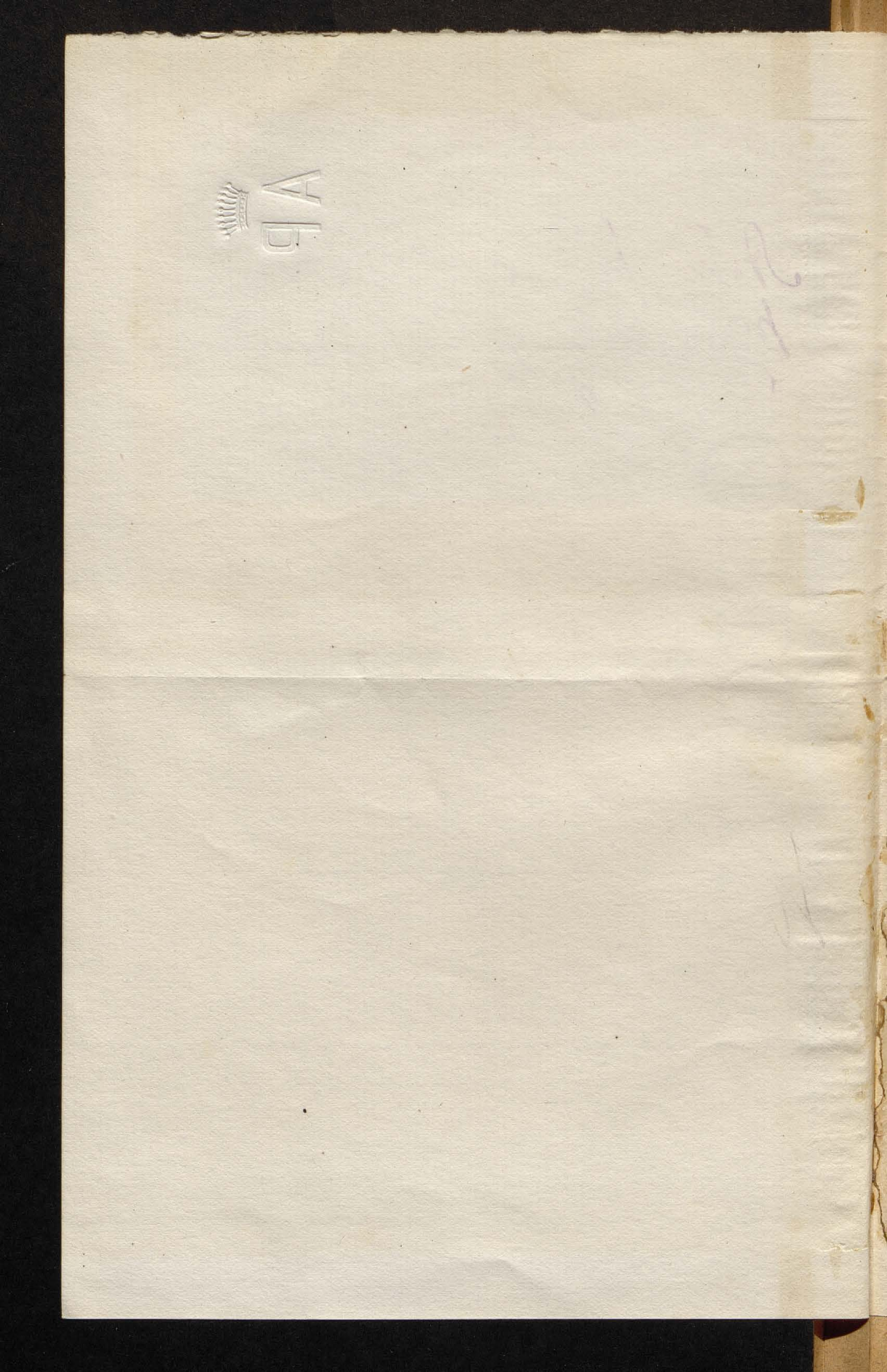
AP

Kochany Panie Walery - Najjaśniejszy Pan odpowiedział Panu Namiestnikowi że bardzo zmęczony - i że u Pana nie będzie już - Jeżeli Pan zechce album ofiarować - to zaraz po godzinie 2ej zgłosić się trzeba na audyencyę - Przepraszam za złą wiadomość - co mogłem to zrobiłem.

sługa

Artur Pot.

3/9 880.



4. 19

W^lny Pan Walery Rzewuski

Artur Płocki

przeprasza za bałamuctwo

będzie tu jutro koło 9tej rano.

Serdecznie pozdrawia!

~~Franciszek Kluczycki~~.

6. 21

CARTE POSTALE

Babunia bardzo Panu
za ostatnią przesyłkę fotografii
dziękuje, mówi że te ostatnie
są bardzo ładne i prosi
żeby Pan równie dobrze
zrobił te jeszcze co pozostają
i prosić żeby z tych większych
te tylko zrobić co mają
oczy więcej otwarte (bo zdaje

(się że Pan ich jeszcze nie wszystkie odesłał) załączam serdeczne ukłony

J. Potocka

22

6.

Wielmożny

Pan Walery Rzewuski

7.

23

WP

Babunia prosiła mnie Pana prosić aby z tych fotografii które Panu przysyłam 2 małych 2ch po 50 exemplarzy z obu to jest razem 100 —

Z dużego formatu
prosi 30 exemplarzy
tej więcej en face – a
20 exemplarzy tej z profilu

Załączam wyrazy
prawdziwego szacunku

Marya Potocka

7.

24

Wielmożny Pan

Walery Rzewuski

25

Mama prosi Pana żeby był łaskaw tych fotografii zrobić - małych - z każdego tu załączonego modelu po 6 sztuk (pół tuzina) - z większych grupy kompletne i Jędrusia ze mną po 6 sztuk także. - tych dużych co przy fortepianie po tuzinie + proszę

8.

bardzo nam te modele zaraz odesłać
bo nim taniute będą gotowe – mama
chce te darować –
Załączam serdeczne życzenia świąt
i wyrazy prawdziwego szacunku

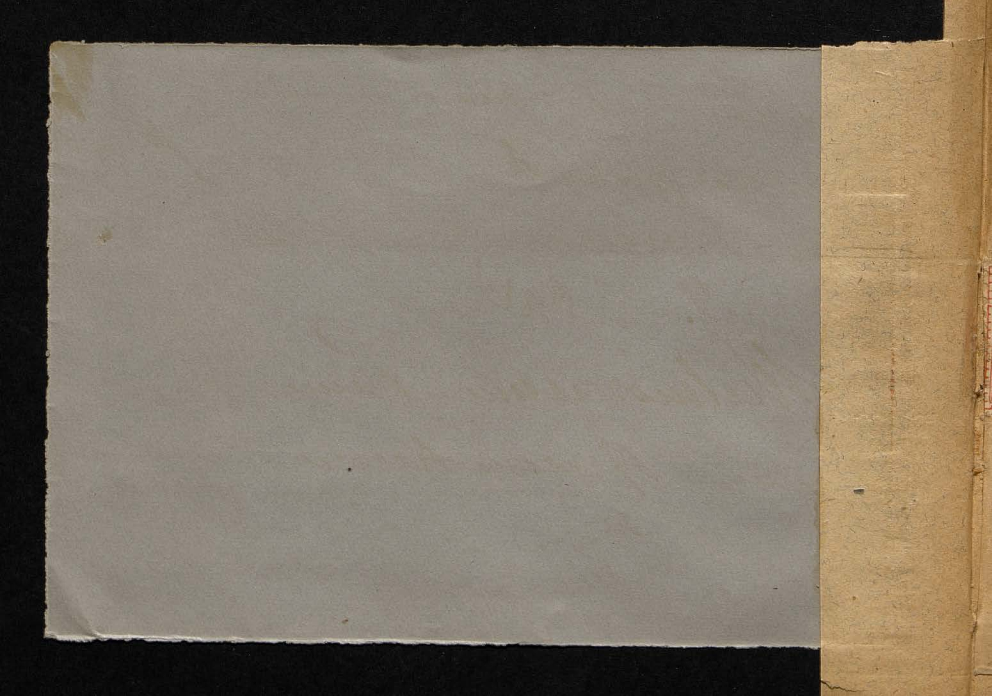
Marya Potocka

26

8.

Wielmożny Pan

Walery Rzewuski



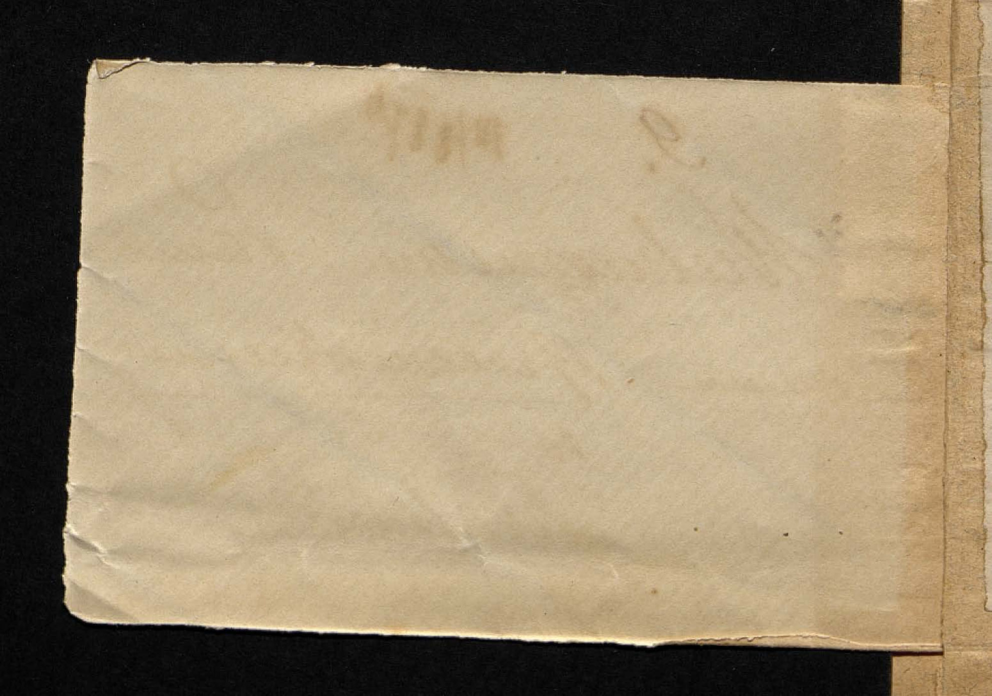
9. 10/887(1) 27

Wielmożnemu Panu

Waleremu Rzewuskiemu

w Krakowie

Podwale



9.

28

Krzeszowice 5 Sierpnia 1876.

Wielmożny Panie!

Bądź Pan tak dobrym przystać odwrotną pocztą fotografię mojéj siostry Anny (z profilu, ostatnią) oraz ~~dwie~~ 3. fotografie Miss Maryi takie jakie w tym liście załączam. —

Z niecierpliwością oczekuję przesyłki i pozostaję z szacunkiem

Wanda Potocka

29

Krzeszowice
d. 14 Sierpnia
1881

10.

Wielmożny Panie
Mój Wuj Hr. Władysław
Branicki, bawiący
tu obecnie, chciałby
mieć grupę zebranego
tu towarzystwa, nie
może on z powodu
choroby pojechać

do Krakowa, prosi
więc aby WPan był
tak łaskaw przypilnowa-
ć, kiedy Pan będzie
Pogodzin — piętro
albo popiętrze —
Załączając wyrazy
winnego szacunku

zostaję

Szczerze życzliwa

Anna Potocka

31

10. 27

Wielmożny Pan Walery

Rzewuski

Kraków

Zakład fotograficzny na Wesołej

32

Krzeszowice
d. 15-8-1871

11.

Wielmożny Panie!

Grupa nasza będzie
się składać mniej
więcej z 12^{tu} osób —
w Saryjm formacie
(taki jak do wesela
Ks. Sapiechy) oprócz
tego chciałby mój

Woj mieć pojedyncze
fotografie; albo
w formacie albumowym
albo, w zwykłych
kartkach jak
Panu będzie
dogodniej
Wreszcie co do

godziny przyjazdu
zdaje mi się że
zawsze będzie
lepiej rano przy-
jechać bo
pewniejsze
światło a
miejsce dogodne

będzie można
wybrać —

Zasyłając wyrazy
szczerej życzliwości
zostaję

Anna Potocka

34

27

11.

Wielmożny Pan W. Rzewuski

Kraków

Zakład fotograficzny na Wesołej

12. Kraków 35
21 Kwietnia
1882

Wielmożny Panie,

Prosiłabym bardzo mi przysłać jaknajprędzej: po jednym tuzinie z każdej z tych grup zrobionych w Krzeszowicach — razem tuzinów 3 — po pół tuzina z każdej pozy mego brata Andrzeja w ubiorze strażackim. wreszcie tuzin fotografii Amerykańskich mojej

w futrze [illegible]

bratowej z których —
pół tuzina en profil —
a drugie pół druga
poza w tym samym
stroju troisquarts zdaje
mi się —

Załączając wyrazy
wiernego szacunku

Anna Potocka

12.

36

Wielmożny Pan Walery

Rzewuski

he

13. Piątek rano 37

Szanowny Panie

Moja siostra Krasińska się dowiaduje czy Pan ma dzisiejsze popołudnie wolne, gdyż chciałaby wyfotografować swoje dzieci korzystając z dobrego światła. Jeżeli możebne byłaby u Pana o 2ej

Prosząc odpowiedź w tym względzie pozostaję

Z wiernym szacunkiem

Ad. Potocka

13.

38

Wielmożny Pan Walery
Rzewuski

Krzeszowice 11/11 1895

39

Z ŁUBOMIRSKICH POTOCKA

Bardzo Pana proszę o przyjechanie w Piątek do nas, cześć to panu nie zrobi wielkiego ambarasu. Babunia cieszy się myślą

fotografowania swej maleńkiej prawnu=
czki. Zapewne można Pana oczekiwać
rannym pociągiem tj: tym który przychodzi
do Krzeszowic o 11ej.

14.

40



Odebrałam fotografie, za które bardzo Panu dziękuję i proszę o zrobienie:
Dla Buni: 1 tuzin gruppy, z których 6 jednych i 6 drugich
Dla pani Krasińskiej: 1 tuzin gruppy, z której 9 tych gdzie ja jestem „en face a 3 tamtej: Dla niej jeszcze proszę tuzin biletowych moich z małeńką, z których 9 większych

RP

a 3 tych mniejszych.

Ja proszę bardzo pana dla siebie 1 tuzin gruppy jednej i 1 tuzin drugiej.

Biletowych moich z malenką większych 4 tuziny a mniejszych i z mamką po sześć fotografii.

Co razem robi tuzinów dla mnie 7m.

Dla pani Krasińskiej: 2 tuziny

Dla pani Arturowej 1 tuzin

41

Bardzo pana proszę o przysłanie mi fotografii jednej z tych więzników, bo chciałabym na Św: Katarzynę posłać do Grątku.

Dziękuję jeszcze raz za fotografie i przepraszam za zmęczenie przyjazdem do Skaszowie.

Róża Potocka

42

14.

W. Pan Walery

Rzewuski

w Krakowie

Krzeszowice 30/III

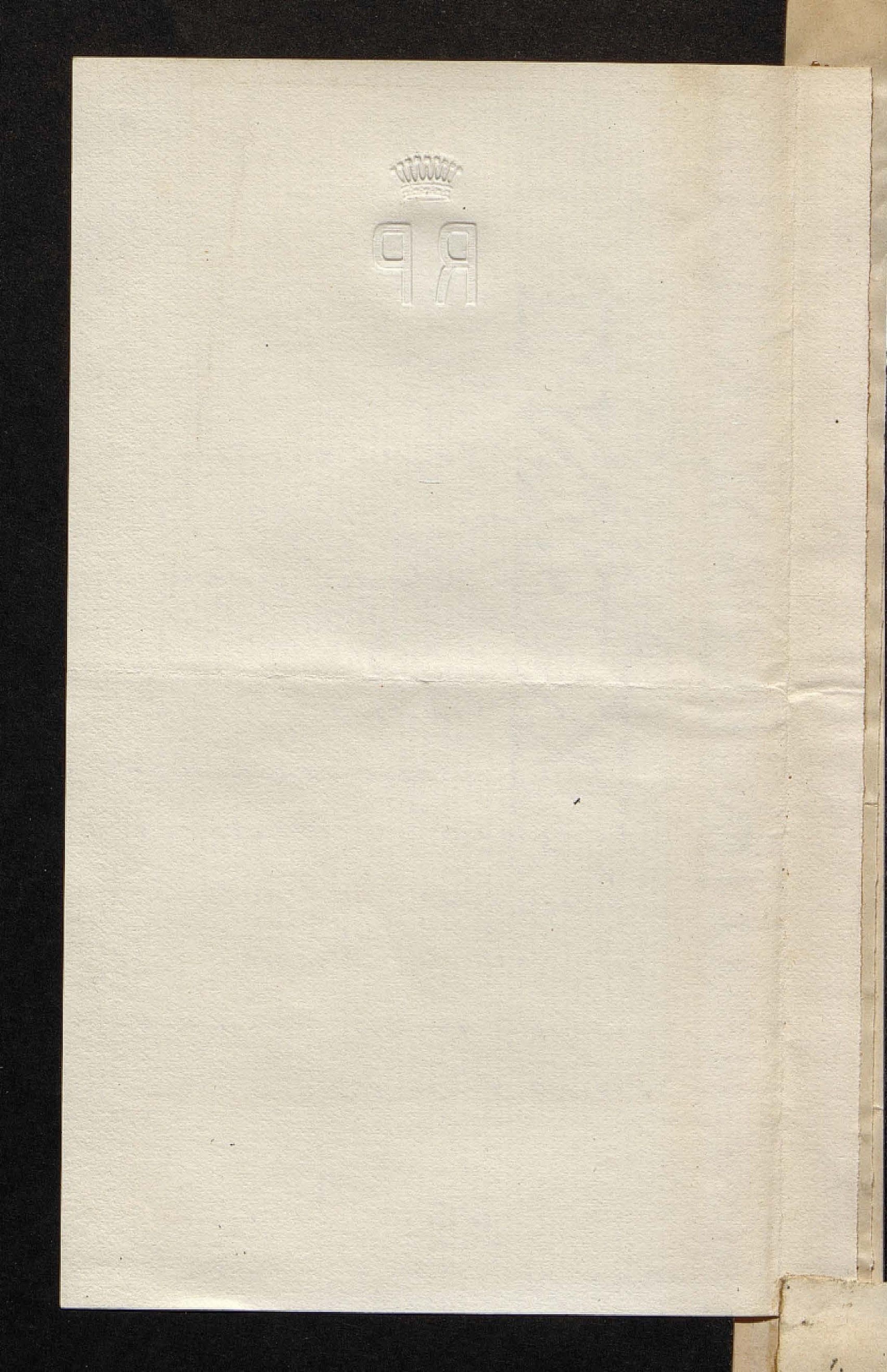
878

43

RP

Dziękuję Panu bardzo za przysłanie fotografii, i proszę o przysłanie rachunku za nie, dla każdej z nas osobno. Wdzięczna panu jestem niezmiernie, za przyjechanie do Krzeszowic, i jeszcze raz przepraszam za trudzenie tą podróżą; fotografie narobiły wielkiego szczęścia wszystkim.

Róża Potocka.



44

W. Pan Walery

Rzewuski

Zakład Fotograficzny

Na Wesołéj

W Krakowie

JWP. Hrabino!

Dziękuję Bogu iż mogłem zrobić
pracą moją przyjemność Rodzinie,
która tak wysoko ceni a która
od lat 18 zaszczyca mnie swym
zaufaniem.

Przyjemnie mi iż jak byłem świa:
dkiem ślubu i wesela Rodziców,
tak teraz jestem tym, który
pierwszy Ich piękną i grzeczną
Córeczkę dał poznać światu –
oby rosła w rozum i piękność
przy najlepszym zdrowiu – jak
jej kuzynek Adaś Krasiński,
którego jeszcze w młodszym od
niej wieku fotografowałem.

Załączając wyrazy prawdziwego sza:
cunku dla JWP. Hr. Arturowej Kra:
sińskiej i JWPani, zostaję jak
zawsze gotowym na rozkazy

Sługą

FREITAG

15.

116

Kochany Panie!

Prosiłbym pana od Mamy
żeby zrobić po tuzinie z każdego
obrazu moich fotografii t.j. Stasi.
Czyby nie było możebnym żeby na
jutro wieczór były po jednemu ze wszystkich
rodzaji. Jadę w niedzielę o 7 rano do Kore.

szowic. Bardzo byłbym za to
panu wdzięczny.

Pozostaję z uszanowaniem

Andrzej Potocki

47

Wielmożny Pan

Walery Rzewuski

15.

w/miejscu

†
Ż. e. M. F.

Nawet Pan sobie
wyobrazić nie może,
jak wielką sprawiła
przyjemność mojej
Stasi, niespodzianka,
przez Pana obmyślana
dla niej, odbiciem tej
fotografji, a nie była
dla niej, ale i dla jej
biednej strapionej matki.
Stasia Panda, jak dziecko
cieszy się tą fotografją
i poleciła mi, abym
w jej imieniu, bardzo
podziękowała Panu za
tę przyjemność, —
ja także dołączam po-
dziękowanie, że Pan był
łaskaw przez moje

ręce przestać pi-
sać, — zostaję z szacunkiem
Sługa i siostra w Chrystusie
Junipera Felicjanka

Krzemenowice
Czwartek

49

…OWICE

101

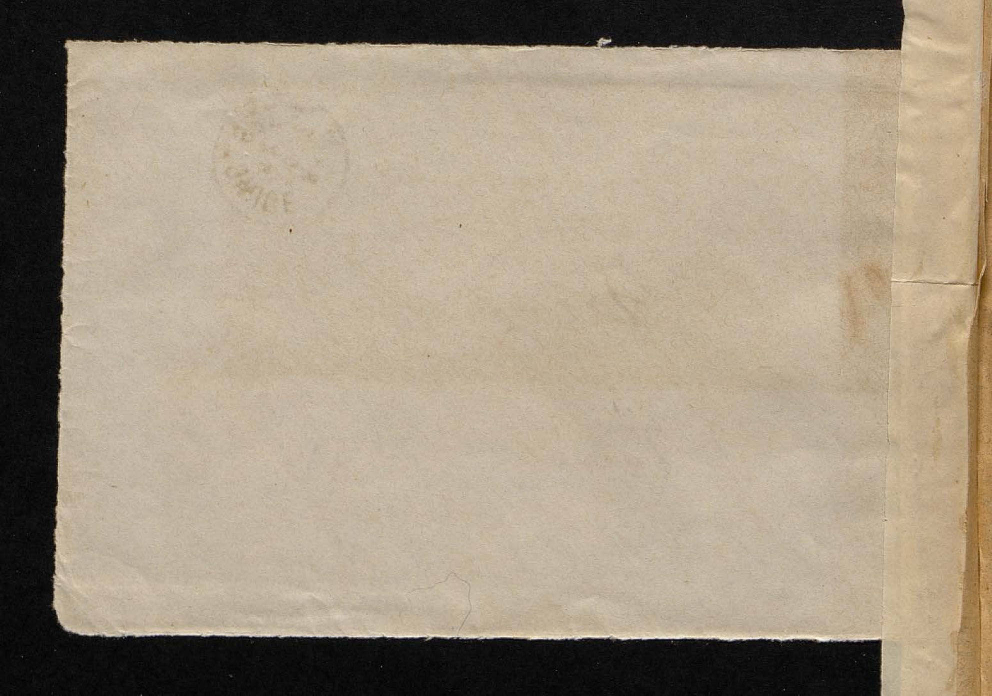
Wielmożny Pan

Krzemuski

Zesada-Podwale

Kraków

Zakład Patologji ogólnej



Kochany Kossitowski! 15 rue Lamandé - Batignolles

1. Oddawca niniejszego jest Wielmożny Radca Rzewuski, zapewne dobrze Ci znany; wszakże upraszam Cię przez względ na naszą przyjaźń, abyś zaczył nie odmówić Mu

ALBERT KONARZEWSKI 50

swojey usługi o tyle o ile On będzie potrzebował. —

Pani Siemieńskiey już dawno niewidziałem ale z Jey Zięciem często spotykamy się i małą pogawędkę Robiemy. Tout à vous.

Kiedy przybędziesz do Krakowa

ulica Grodzka No. 105.

51

1.

Wielmożny Pan
Kossiłowski
WW Pan i Dobrodziey

15 rue Lamandé - Batignolles
Paris

52

2.

Wielmożny Pan
T. Kwiatkowski
WW Pan i Dobrodziej

Paris

65 rue de Rennes.

53

A teraz proszę Cię złóż moie winne uszanowanie Szanowney Pani Kwiatkowskiey Serdeczny ukłon całey familii, a Ciebie wraz z Twoim chłopcem ściskam z serca /.

Jeżeli kiedy kolwiek przybędziesz do Krakowa naszey Polskiey Jerozolimy to wprost przyieżdzay i zaieżdzay do mnie. Co się dotycze tuteyszego moyego położenia to Radca Ci detalicznie opowie. /.

Kochana Jagusiu! 65. rue de Rennes.

Oddawcą niniejszego iest Obywatel Miasta Krakowa, Radca Miejski i Artysta Wielmożny Rzewuski móy wielki i dobry Przyiaciel, proszę

ALBERT KONARZEWSKI

Cię nayserdeczniey moia dobra Jagusiu, abyś we wszystkiem był łaskaw bądź mu użytecznym za co iak przybędziesz do Krakowa albo iak ia przybędę do Paryża, uściskam Cię z serca

T S V P

ulica Grodzka No. 105.


54
No. 105.

Przypisek. od naymłodszych lat, mojego Przyiaciela Kwiatkowskiego, nazywałem Jagusią

2.

Adres Pana Pruskiego w Paryżu
45. rue des Dames, Batignolles.

3.

55

ALBERT KONARZEWSKI

Znasz osobiście Wielmożnego Radcę Rzewuskiego więc że tak sam jako i przez wzgląd na mnie zechcesz bydź użytecznym Wu Rzewuskiemu za co ci dziękuję serdecznie; moje uszanowanie dla Ciebie i dla Wnuczki. Tout à Vous./

ulica Grodzka No. 105.

56

3.

Wielmożny Pan

Pruski

WW Pan i Dobrodziej

Paris

45 rue des Dames-Batignolles.

4.

57

EUSTACHE P-KOZIELL

Secrétaire-Agent de la Société Française de Photographie

20, rue Louis-le-Grand

D. 18/12 878 przesłane 2 fot. g. X. Lubomirskiej i
jej Córki X. Radziwiłł na ręce P. Walerya w Targin

General Synge bittet um die Ehre der Gesellschaft des Herrn Rzewuski — zum diner um 7. Uhr punkt.

5.

59

JW. Rzewuski

tu

92

6. 60

MANCHESTER CORPORATION WATER WORKS,

JULY 1874.

RESERVOIRS AND MAINS.

RESERVOIRS.			
NAME	AREA *Acres*	CAPACITY *Gallons*	DEPTHS *Feet.*
Woodhead	135	1,235,000,000	72
Torside	160	1,474,000,000	84
Rhodes Wood	54	500,000,000	65
Vale House	63	343,000,000	40
Arnfield	39	209,000,000	42
Hollingworth	13	73,000,000	32
Godley	15	61,000,000	21
Denton	13	53,000,000	20
Gorton	37	223,000,000	20
Prestwich	4½	20,000,000	21
	553½	4,191,000,000	
Bottoms (not finished) Quantities estimated	46	399,000,000	30
	599½	4,590,000,000	

PLAN.

PRESTWICH
PRESTWICH RESERVOIR
BLACKLEY
CHEETHAM HILL
HARPURHEY
NEWTON HEATH
PENDLETON
MANCHESTER
SALFORD
BESWICK
OPENSHAW
ARDWICK
GORTON RESERVOIRS
DENTON RESERVOIRS
MAIN PIPES
DENTON
HYDE
RUSHOLME
STRETFORD
FALLOWFIELD
LEVENSHULME
GODLEY RESERVOIR
MOTTRAM
AUXILIARY RESERVOIR
HOLLINGWORTH RESERVOIR
ARNFIELD RESERVOIR
BOTTOMS RESERVOIR
RHODES WOOD RESERVOIR
VALE HOUSE RESERVOIR
TORSIDE RESERVOIR
WOODHEAD RESERVOIR
AREA OF DRAINAGE GROUND 19,300 Statute Acres
To Sheffield

SECTION.

Manchester Exchange
Ardwick Green
Gorton Reservoirs
Denton Reservoirs
Cross Road
Godley Reservoir
Public Road
Hollingworth Reservoir
Arnfield Reservoir
Bottoms Reservoir
Vale House Reservoir
Rhodes Wood Reservoir
Torside Reservoir
Woodhead Reservoir
MOTTRAM TUNNEL
Datum Level with Ordnance Datum
0 1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13 14 15 16 17 18 MILES

SCALES
HORIZONTAL
VERTICAL

61



MANCHESTER

CORPORATION WATER WORKS.

CAPACITY AND AREA

OF

RESERVOIRS.

1874.

NAME OF RESERVOIR	AREA OF RESERVOIR
	Acres
WOODHEAD	135
TORSIDE	160
RHODES WOOD	54
VALE HOUSE	63
BOTTOMS (estimated)	46
ARNFIELD	39
HOLLINGWORTH	13
GODLEY	15
DENTON, No. 1	7
DENTON, No. 2	6
GORTON, UPPER	34
GORTON, LOWER	23
PRESTWICH	4½
	599½

Manchester
d. 15/1.875.

Area of Drainage Ground, about ,300 statute acres, or 30 square les.

Distance from Manchester to oodhead Reservoir, 18 miles.

Height of Woodhead Reservoir ove Ordnance datum, about 800 t.

CAPACITY OF RESERVOIR	DEPTH OF RESERVOIR
Gallons	Feet
1,235,000,000	72
1,474,000,000	84
500,000,000	68
343,000,000	40
399,000,000	50
209,000,000	52
73,000,000	52
61,000,000	21
30,000,000	20
23,000,000	20
123,000,000	26
100,000,000	29
20,000,000	22
4,590,000,000	

7.

63

Wielmożny Xiążę
Dobrodzieju
Podo[illegible]!

Wyjeżdżam obecnie do Glas-
gowa – pomieszczacz wypadki
Modrz po Indiach, zaaukc-
ionowałem się, a dowód tego prze-
sełam Panu. Gdybym zginął
przekazuję ten dowód pu-
Panu aby należące się mnie
odebrać na rzecz mojej Matki.

Z prawdziwym
szacunkiem
Walery Rzewuski

d. 9/1894

H. Francis. Dr [illegible]

64

INSURANCE TICKET.

FOR A SINGLE JOURNEY ON THE RAILWAY ONLY

In a First Class Carriage from

8.

LONDON(Etn) E.O. S'tn L.&N.W.R

5824

Sum assured £1,000 in case of death, or £6 per week during total disablement, and £1 10s. per week during partial disablement by injury. This ticket only covers injuries caused by accident to the Train by which the assured travels.

OBSERVE—

The Holder should write his Name on the other side, as a means of identification.

In the event of injury, Notice must forthwith be given to the Secretary of the Railway Passengers' Assurance Company, 64, Cornhill, LONDON.

This Ticket is subject to the provisions of the Company's Act, 27 & 28 Vic. cap. 125.

It is issued for a Journey within the United Kingdom only.

To transfer it is a misdemeanour.

65

7

The Revd.
E. Podolski
110. Gower Stree[t]
W.C.

66

.9.

THE QUEEN'S HOTEL
GLASGOW

110

D. 11/1 875

Glazgów.

Ks. Brzezowski

2


66a


LYON GLASGOW

66b

67

THE QUEEN'S HOTEL, GLASGOW.

Monday, 11th January, 1875.

MENU.

Native Oysters.

Potages.

À la Reine. Ox Tail (clear).

Poissons.

Salmon. Fillets of Turbot.

Entrées.

Kromeskeys à la Russe. Filets de Bœuf
Quenelles aux Truffes.
Côtelettes de Mouton à la Soubise.

Relevés.

Roast Lamb. Roast Beef.
Boiled Turkey and Tongue.

Game.

Woodcock. Wild Duck.

Lobster Salad.

Entremets.

Marmalade Pudding. Gelée au Vin.
Charlotte de Pommes. Mince Pies.

ICES.

DESSERT.

67

THE QUEEN'S HOTEL,
GLASGOW.

Major General Lysons requests the pleasure of your company at dinner at 7 o'clock this evening.

Jan 7 1875.

Do JWPana J. Krapfa 10. 68
austr. reg. generalnego Konsula
z Manchester.

Jaśnie Wielmożny Panie!

Pomny Jego łaskawości na mnie w Manchester, gdzie raczyłeś JWPan poświęcić mi parę chwil drogiego czasu a nawet udać się ze mną do teatru, przesyłam Mu fotografij sztuk jako okaz robót wychodzących z mej pracowni, a przedstawiających sceny ludu około Krakowa w którym urodziwszy się — ukończywszy szkoły mam zakład fotograficzny lat 16. — Przesyłam również JWPanu fotografię obecnie bardzo interesującej osoby, która raczyła mą pracownię przed miesiącem zwiedzić t.j. Członka domu Cesarskiego Arcyksięcia Jana Salvatora, autora znanej broszury o artyleryi austryackiej.

Czekałem z tą przesyłką do tego czasu póki Pan Hr. Michałowski nie jechał do Londynu. Teraz korzystając z Jego grzeczności — przesyłam, prosząc choć o parę słów odpowiedzi.

Z prawdziwym szacunkiem
JWPana Sługa

11.

JW. Panowie Radcy (Alderman)
Pattison i Booth
z Manchester.

Podczas mojej bytności w Manchester jako delegowany z miasta Krakowa w sprawie dezinfekcyi doznałem od Szanownych Panów uprzejmości w przyjęciu, szczególniej kiedyście Panowie raczyli pokazywać wodociągi 15/1 875 iż nabrałem śmiałości przesłać Wam parę wyrobów z mej pracowni fotograficznej – są to typy ludu wiejskiego około miasta Krakowa – gdzie się urodziłem, skończyłem szkoły i mam lat 16 zakład fotograficzny. – Ponieważ Pan Hr. Michałowski teraz dopiero jedzie do Londynu, korzystam z Jego grzeczności i te fotografij wykonanych w mej pracowni przesyłam do rozdzielenia między Wnych Panów – proszę mi tego nie brać za złe, chciałbym jednak choć w ten sposób zaznaczyć chwilkę, którą tak mile w towarzystwie Panów spędziłem.

c.

⁄.

Prosząc uprzejmie o parę słów po odebraniu fotografij zostaję

z wysokim poważaniem

12. Wielmożny Panie!

Będąc w Londynie czułem sobie za obowiązek zwiedzić Pańską pracownię jako fotografa Królowej Angielskiej. Co też na dniu uczyniłem.

Niestety nie miałem przyjemności zastać Pana samego był tylko Jego asystent, który po zobaczeniu moich robót okazał się tak grzecznym jak to wypadało na człowieka dobrze wychowanego, człowieka będącego w pierwszym atelier w Londynie. Wyrażając się za to przesyłam Wmu Panu jako upominek z Polski fotogr —

są to typy ludu około Krakowa, gdzie
lat 16 mam Zakład fotograficzny.
Wszystkie te sceny są zdejmowane
u mnie w pracowni – do przewiezie-
nia ich uprosiłem Pana Hr. Micha-
łowskiego, który je Panu osobiście
wręczy lub prześle przez posłańca
hotelowego. Po ich odebraniu racz
mi Pan parę słów napisać jak
Mu się podobają.

Ź innym
szacunkiem

70

13.

Walery Rzewusky Esqre

in

Wesota Ulica
Podwale No 27 B.

Cracow
Krakau.
Austria.

71

Liverpool 1. August 1875

13.

Geehrtester Herr!

Krank und schwer betroffen, in diesem Lande einzigsten Volks-Sucht, durch Krankheit, fühle ich mich erst jetzt in so weit hergestellt, um mit ein paar Zeilen wenigstens, dem Danke Ausdruck zu verleihen, den ich Ihnen für die große Freude schulde, die Sie mir durch Uebersendung einer Sammlung von National-Charakterbildern, und des Portraits unseres sympathischen, geistreichen und talentvollen Erzherzogs Johann Salvator bereitet haben.

Ihr eigenes Bildniß wenn ich es der Sendung beigeschlossen gefunden hätte, würde meine Freude sicherlich noch um Vieles erhöht haben, und auch heute möchte ich mich verpflichtet fühlen, wenn Sie mir dasselbe noch zugehen lassen wollten.

Anliegend meine Photographie die ich als Erinnerung hinzunehmen bitte an die recht angenehmen Stunden, die ich im letzten Winter in Ihrer Gesellschaft verlebt habe.

Sollte unser verehrter Professor das andere hier mitfolgende Exemplar nicht verschmähen, so bitte ich es ihm mit meinen freundlichsten Erinnerungen zu übergeben.

Berge bleiben stehen, Menschen begegnen sich immer wieder, und der Hoffnung Raum gebend Sie bald wieder begrüßen zu können, verbleibe ich mit vorzüglichster Hochachtung

Ihr

aufrichtigst ergebener

J. Krapf

öst. ung. Gen. Consul.

Herrn

Valerius Rzewuski

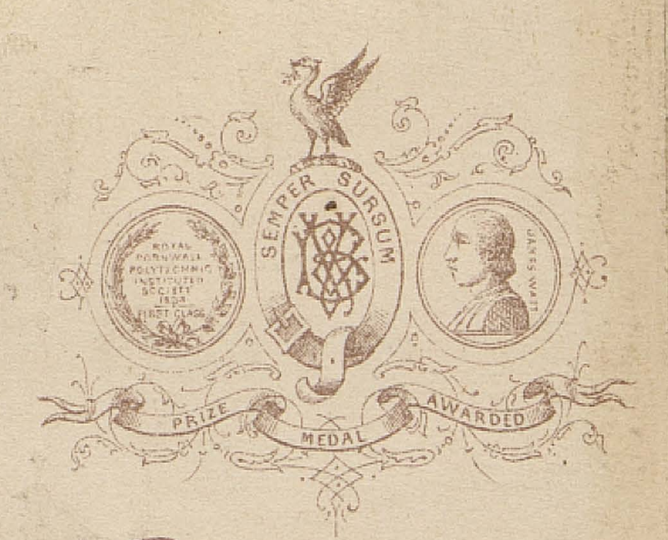
Wohlgeboren

Krakau.

P. S. Sollte es Ihnen, geehrtester Herr,
leicht thunlich werden mir ein Exemplar
~~der~~ von S. K. H. dem Erzherzoge Johann Salvator
veröffentlichten Broschüre zugehen zu machen,
so würde ich Ihnen um so dankbarer sein, als
es mir hier trotz all meiner Bemühungen nicht
gelungen ist, ein solches zu erlangen. – Er mag
ungelegen vielleicht gesprochen haben, sicherlich
hat er aber einem Gefühle Worte verliehen,
das Millionen in Oesterreich beseelt.



Vandyke & Brown Liverpool



Vandyke & Brown

ARTISTES IN PHOTOGRAPHY

MINIATURE & PORTRAIT PAINTERS &

31 Bold Street, 34 Castle Street,

87 Lord Street,

and studio for equestrian, & out door portraiture

South Hunter Street,

LIVERPOOL

Tłumaczenie

Liverpol 1 sierpnia 1875

Wielce szanowny Panie. —

Ciężką i dolegliwą chorobą złożony w tym kraju lodowatego samolubstwa — czuję się dopiero teraz o tyle zdrowszym, że mogę przynajmniej kulawemi wyrazami przesłać Panu podziękowanie, które Panu dłużny jestem za tę wielką rozkosz, jaką mi Pan sprawił przesyłając zbiór portretów osobistości narodowych i portretu naszego sympatycznego, genialnego i pełnego talentu Arcyksięcia Jana Salvatora. —

Moja radość byłaby jednak jeszcze daleko większą, gdybym był w przesyłce znalazł pańską fotografię, i bardzo będę Panu zobowiązanym, jeżeli Pan będzie łaskaw przysłać mi ją dodatkowo. —

W załączeniu przesełam Panu moją fotografię, i proszę ją przyjąć jako pamiątkę spędzonych przyjemnie chwil ostatniej zimy w towarzystwie Pana. —

Jeżeli nasz szanowny profesor drugiej załączonej fotografii nieodrzuci, to proszę Mu ją wręczyć z wyrażeniem przyjacielskiego przypomnienia się z mej strony. —

Góry z miejsc się nieruszają — ludzie jednak spotykają się znów z sobą — i tej też nadziei powitania Pana znowu w Lwowie się oddając — pozostaję ze szczególnym szacunkiem Pana

najszczerzej przywiązany

F. Krapf

c.k. austr. węg. konzul jeneralny

75

Do
Wielmożnego Pana
Walerego Rzewuskiego
w Krakowie

P. S.

Gdyby Wielmożny Pan niezważał na trudności w nadesłaniu mi broszury wydanej przez J. C. W. Arcyksięcia Jana Salwatora, byłbym Panu bardzo wdzięczny; tem bardziej, że niemogłem jej tutaj dostać mimo starań. — Może znajduje się w niej niejedno, co jest nie na czasie, to jednak pewna, że wynurzył w niej uczucia, któremi są przejęte umysły w Austryi. —

Koperta oryginalna:
Valery Rzewusky
in Cracow
(Krakau)
Austria

Wesoło
Ulica
Podwale
N. 27. B.

z przyjaźni
przetłomaczyłem
d. 6/8 1875
[illegible]

Triest Villa Livesey. 31. Jänner 1876

14.

Hochverehrtester Herr!

Nach vielen Kreuz- und Querzügen hat mich endlich vor ein Paar Tagen Ihr werthes nach Liverpool adressirtes Schreiben vom 29ten letzt. hier erreicht.

Höchst erfreut durch dasselbe sowie durch die mir gefälligst übersendete Broschüre "Betrachtungen über die Organisation der österreichischen Artillerie", auf deren Lektüre ich mit größter Spannung entgegensehe, danke ich Ihnen für Ihre Freundlichkeit meinen besten

besten Dank aus, und würde es
recht freundlich begrüßen wenn auch
mir einmal die Gelegenheit geboten
sein möchte mich Ihnen gefällig zu
erweisen.

Indem ich noch herzlichst die Glück-
wünsche erwiedere die Sie mir an-
läßlich des stattgehabten Jahreswech-
sels auszudrücken so gütig waren,
und der Hoffnung Ausdruck gabe,
daß meine Wünsche für Sie und
all die lieben Ihrigen Wohlergehen
erfüllt werden, verbleibe ich mit
vorzüglichster Hochachtung

Ihr aufrichtigstergebener
Krapf
k. u. k. Gen. Consul.

77

14.

Monsieur

Monsieur V. Rzewuski

à

Wesoła ulica Podwale

No 47 B.

Cracovie

Krakau

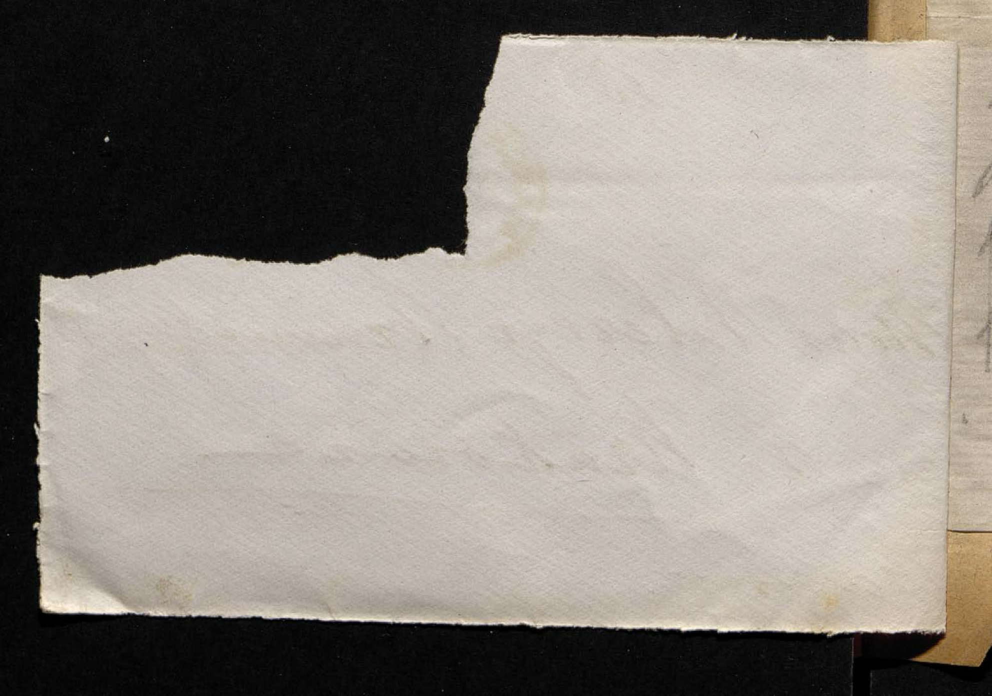
15. 78

MANCHE[illegible]

Mons Walerego Rzewuskiego

w Krakowie

Cracow.



15.

79

Manchester
July 29th 1875

A Mons Rzewuskiego
Je viens de recevoir
les très belles photograph-
ies des scènes et des
types nationaux
autour de la ville
de Cracovie. —
Sur ma part
et celle de mon
collègue Alderman

Agréez, Monsieur, mes salutations bien empressées.

H. Patterson

Boothe, "qui m'a desiré
bous écrire", je bous
prie d'accepter bos
remerciments bien
chaudes

Nous les garderons
comme un très agré
able ~~visite~~ souvenir
de la bisité de
bous et bos com.
patriotes à la
vallée de Longden.
dale sur le 15
de Janvier dernier.

81

Tłómaczenie z francuzkiego.

Manchester
Lipca 29 r. 1875.

Do Wielmożnego
Pana Rzewuskiego.

Otrzymałem bardzo piękne fotografie przedstawiające sceny i typy narodowe z okolic miasta Krakowa. —

Z mojéj strony i mego kolegi Aldermana Booth który mnie upraszał, abym pisał do Wielm. Pana — upraszam o przyjęcie podziękowania jak najser= decznieyszego (bardzo gorą= cego.)

My zachowamy foto= grafie jako bardzo przy= jemną pamiątkę

pańskich odwiedzin
wraz ze swemi współtowarzyszkami doliny Longdendale
w środku Styczna
bieżącego roku.

Racz przyjąć Wielmożny Panie moje pozdrowienie jak najspieszniej

H. Patteson. m. p.

Koperta oryginalna.

Mons: Walerego
Rzewuskiego
w Krakowie
(Cracow)

przetłumaczyłem z przysłanego do WPana Rzewuskiego
Kraków 16/8 1876
P. [illegible]

dnia 16go Stycznia 1871

1.

Szanowny Panie

Zaszczycony wyborem na jednego z gospodarzy przez Komitet Urządzający Bal na Straż ogniową w Krakowie, przyjąłem łaskawy z zastrzeżeniem, opierając się na krążących podówczas pogłoskach opóźnienia terminu zwołania Rady państwa. Gdy jednak Rada państwa zwołaną została na 21/1 b. m. a pogłoski nie potwierdziły się niepodobna mi panom służyć i dlatego po porozumieniu się ze Szan. Panem uprosiłem Jen. Kruszewskiego aby mnie zastąpił, co też przyrzekł. —

Proszę przyjąć upewnienie mego rzetelnego szacunku

E Sanguszko

1. 83

Wielmożny Pan

Walery Rzewuski

w Krakowie

ul. Podwale

w domu własnym

Kraków 27 Grudnia 1861 r. 84

2.

Szanowny Panie Walery Rzewuski!

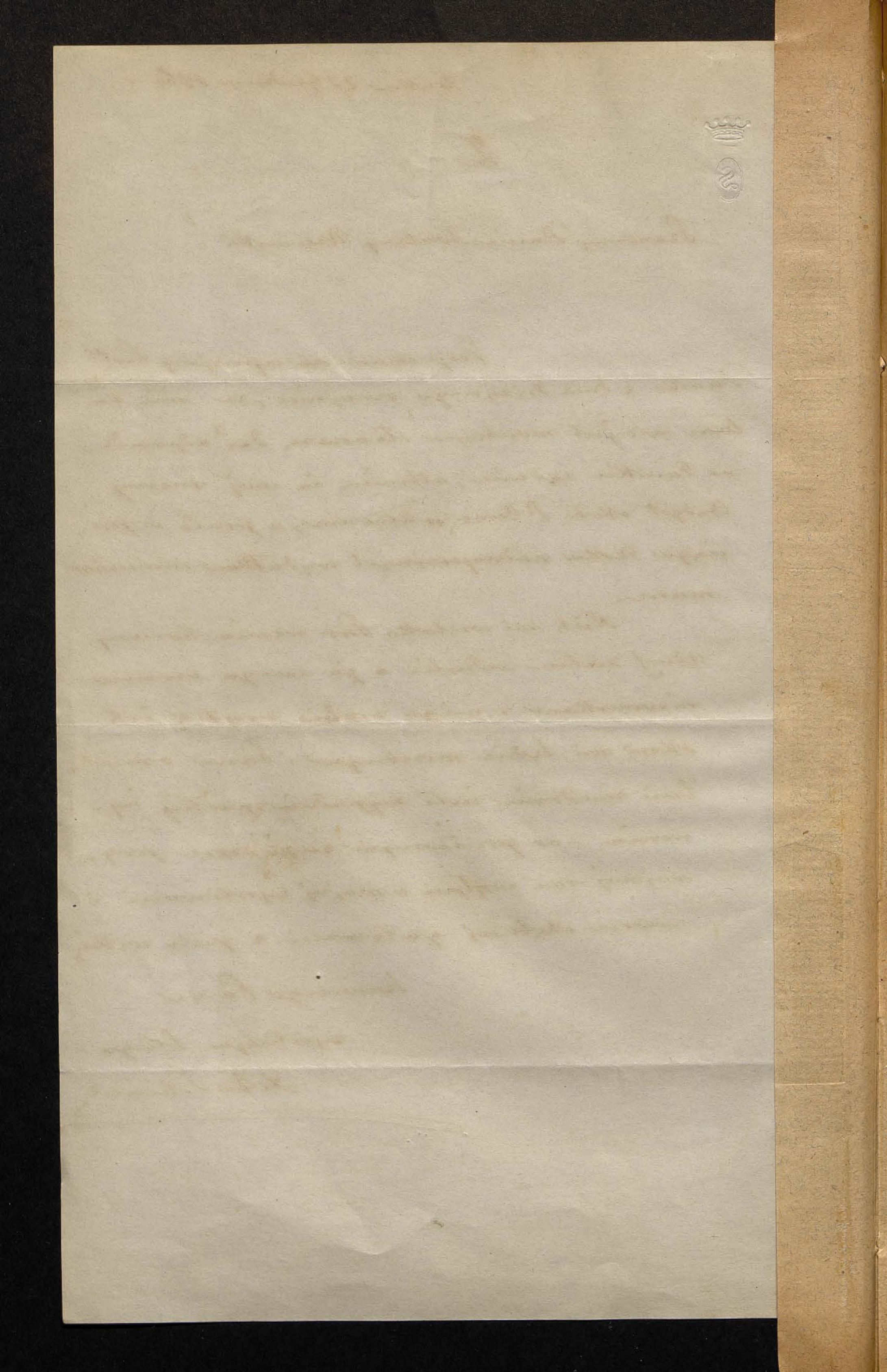
Pospieszam na uprzejmy list Pański z dnia dzisiejszego oznajmieniem; że mnie na teraz nie jest możebnym stanowczą dać odpowiedź na Pańskie żądanie; albowiem ja mój roczny Budget około Ś. Jana układam, a przeto w przeciągu Roku nadzwyczajnych wydatków zaniechać muszę.

Niech mi wszelako Pan wzmiankowany Adres zechce udzielić a ja swego czasu niezwłocznie z niego zrobię użytek jak skoro mi będzie możebnym i Pana o rezultacie zawiadomię jeśli wypadnie podług życzenia – w przeciwnym zaś razie proszę przyjaźnie nie wątpić o mojej życzliwości i zawsze chętnej gotowości z jego rozkazu

Szanownego Pana

życzliwym Sługą

Ks. Jan Schindler



3.

85

Kochany Walery! Chorując od Wto-rku nie mogłem Ci nawet podzię-kować za śliczne wykonanie fotografii moich córek. Zrobiła to mi żona prawdziwą na ś. Józef niespodziankę a Ty głów-nie się do jej przyjemności przy-czynił.

Proszę Cię o łaskawe odbicie
6 fotografii Jadzi z kapeluszem
6 fotografii — bez kapelusza
6 Stasi amerykańskich — o-prócz tego do kompletu o zdję-cie Władzia w tenże sam sposób także z 6ma odbiciami. Pozwo-liłem mu aby to było ze strzelbą nie z książką — fotografia wa-kacyjna nie szkolna.

Ponieważ w tych dniach wyjeżdżam do Gleichenbergu – upoważniłem p. T. Machnicka do załatwienia sprawy rachunkowej.

Całuję Cię serdecznie

jako stary dawny przyjaciel

J Szujski

Wny Pan Walery

86

Rzewuski

Radzca miejski wł. Zakł. fot.

3.

w

Krakowie

4.

87

Kochany Panie

Ślicznie dziękuję za przysłanie
photog. i przesyłamy którą
prosiłem — podług przyrzeczenia
photog. od przeszłych imie do
pańskiego brata należy i Pan
Fiałka mój [illegible], odda zaś
prawie o 6. tych jeszcze Pan mi
siedzi do malowania. Jestem
od 4 tygodni w domu a siostra
na podróży we Włoszech zkąd
myślę że za tydzień powróci —
Serdeczne ukłony

7/12 64

4.

88

A Monsieur

Valère Krzewuski

5.

89

Szanowny Panie!

Prosze o 1 exemplarz Kazani Skargi
dla P. Ancerlinga mam od
2 tygodni gościa Autorem to do
Wiednia weźmie ale żeby sam
P. Anc- przyjechał zaczynam
wątpić. — Ślicznie prosze o zano-
towanie należytości i o dobre
zapakowanie fotografii a zostaję
Serdecznie dobrze życząca

12/10 65

Anstee

6. 90

Szanowny Panie Rzewuski!

Posyłałam przed tygodniem się spytać czy Pan mi chce służyć za oryginał, tak jak było umowa, ale niedostałam odpowiedzi – byłam w Krakowie i chciałam malować, mój posta-nie młody Szpiatka wziął zlecenie panu przedstawiać słowo niemieckie: „Ein Mann Ein Wort„, ale to wszystko się nieudało bo Pana niebyło, wnioskę z tego że pan niedostał żadnej wiadomości że Pana albo niebyło nić powiedziano, albo też Pan za nadto był zatrudniony i skłopotany – jestem w niedzielę to jest 9go w Krakowie ale zupełnie niechcę Pana zatrudnić, jeżeli Pan zajęty – jeżeli zaś czas Pan ma zupełnie wolny i chce!! siedzieć to oczekuję Pana, jeżeli światło dobre będzie. Proszę także jeżeli brat ma czas o kopię z Auerbacha w większym formacie co tym chciała jemu i jego przyjaciołom posłać. Serdeczne ukłony od wszystkich oryginałów ostatniej grupy a szczególnie od

M. Stein

7.

Kochany Panie!

Pierwsza moja myśl była iako
od Pana uprosiłam kopiją
prosić oraz i aby mi słowa
dotrzymać zaraz danego – Chciałoby
i teraz to powtórzyć lecz tak
piękną kopią niemogę przyjąć
li tylko takim podziękowaniem
„Es giebt viele Freunde
aber wenig Freunde",
iest to stare przysłowie.
i przez to uznając dawno
Pana jako zupełnie miliczać
do liczby mnogiej – chciałabym

lepszym jako papierowym podzię
kowaniem się z długu wyścił
lecz to zupełnie nieprzeszkadza
mi prosić pomimo tego
o dotrzymanie raz danego
słowa. Fotografie wiedeńskie
mnie dla tego teraz bardziej
cieszą że są folia dla
dziś odebranej o których
kopii 12 ślicznie prosze.
Serdecznie dziękując za
przedniego B. Schmidlera
Zostaję z uszanowaniem
Wolnie(?)
13/3 66.

8.

92

Kochany Panie!

Jest przysłowie l'homme propose et
Dieu dispose - chciałam być w Kra-
kowie ale namiast tego się położe
i proszę ślicznie o odesłanie obra-
zów i jeżeli są gotowe fotografii
malowałam pierwsze dziś obraz
którym przeznaczam Panu ale
tylko za posłaniem rzetelnego
rachunku za moje żądania —
Proszę bardzo mi na kartkę na-
pisać co się należy —
Ślicznie ukłony!

M Stein

6/9 66

8.

93

A Monsieur
Valère Krzemski

9.

Kochany Panie Rzewuski!

Bardzo mi przyjemno że fotografia
jeszcze nie zrobiona bo wolę że
Pan ją zrobi podług tego obrazu co
dziś posyłam i co ma bydź lepszy
bardzo proszę o odesłanie pierw-
szego i o zostawienie sobie tego
co dziś posyłam. Cieszę się
Pana zobaczyć w krótce i oraz
z przyjaciółką pana odwiedzić w
nowym atelier. Jako z Amerlin-
giem i z Panią Paoli byłam
to jeszcze nie był ukończony.
Serdeczne ukłony i podziękowanie
za zapytanie się o naszrze zdrowie
Siostra jeszcze jest rekonwalescentką

po ciężkiej chorobie (febris nervosa biliosa) która zaczęła się na początku Sierpnia są i jestem z mężem ze strapienia ale zdrowe.

Do widzenia!

10/11 67.

Minna Stein

95

9.

Monsieur de Rzewuski.

à Cracovie

Szanowny Panie! 10. Rzym 10/2 69

96

fotografię którą Pan tak doskonale zrobił, roz-
rozdane tu w Rzymie i nie raz Pan odebrał
pochwały. Księżna Wittgenstein, (Polka rodem)
Liszta przyjaciółka portret przywiozłam myśląc i
który mi kilka swoich - z własnym podpis-
em darowała, i wiele innych, wszystkie sobotę
Pana twarz już ich nie mam, i przeto
to proszę Pana o przesłanie mi przez
P. Siałkę kilka tych kartowych kartek gdzie
stoi przed sztalugą i parę tej sceny gdzie
Pana maluje w pracowni. lecz proszę
te co do Stereoskopu są (podwójne) nie
naciągać ponieważ mają tydz przesłane
w listach - tutaj dopiero każę ich naciągnąć
Rzym mnie tak mocno zajął że chcąc
tylko zostać kilka dni już tu jestem
4 miesiące i myślę jeszcze zostać. Jeżeli
Pan kiedy będzie mógł się tutaj dostać
to Pan świat całkiem nowy zobaczysz
są niewidziałem że takie wrażenie może
Rzym zrobić, chociaż już wiele o tym
wiedziałem - ale to i się wiedzieć przecież

wszelkie przedstawienia, Miałam szczęście
poznać wiele bardzo interesujących osób,
Miałam długą pogadankę z ogromnie twórczą
i jeszcze dłuższą z Ferdynandem Antó-
nelli która mnie nadzwyczaj intereso-
wało. — Liszt często bywał u nas i
często my u niego — niemożliwym opi-
sać jak mnie zajmował tak graniem
jak własną swoją bytnością u malarza
jednego, który go malował też tak
źle że sobie pomyślałam że ja go
lepiej trafić mogę bez posiedzenia
i zaczęłam go — jak przyszedł na obiad
do nas to powiesiłam zaczęty portret
nad fortepianem i on widziawszy go
tak był zadowolony że mówił że
tylko Ary Scheffer zrobił tak podob.
Pani sobie może wystawić jak mnie
to ucieszyło. Zaprosił nas na ostatni
tego dnia, kiedy zakończył ten obraz
na śniadanie — przybyliśmy i słuchaliś-
my z nim nayprzód mszę śt.

97

potem poszliśmy na śniadanie do niego gdzie Portret w ramie był wystawiony i dużo państwa przybyło — po śniadaniu i po cygarze — potem zaczął grać — ale o tem mi mówić się bo niemożna opisać jak grał. ale przecie nayspiękniey go słyszałem grać jak tylko dla nas grał. i pierwszy raz jak go słyszałam, było pierwsze co 1 grał — Mazur i drugi raz, Walc potem inne kompozycyje i fantazie. Żal mi że pojechał bo on mi był nayprzyjemniejszy z naszych znajomych — tutay mamy lato. pieszo przyjechawszym dnie i przed wczoray przepędziłam cały dzień na świeżym powietrzu pod zielonemi drzewami i między kwiatami. byliśmy w Frascati i Tusculum gdzie w Villy Cicerona odpoczywaliśmy — cieszę się Panu opowiedzieć jak mi się to powiadło ale dopiero jak u nas będzie cieplej. przesyłam między forum romanum gdzie Pan zabawiony przy Colosseum mieszkania Liszta które jest między świątynią Roma i Venere — a jeśli Pan dokładnie chce to wiedzieć to P. fiałko panu pokaże — która posiada kilka rascie fotog. Przynnstkim — kończąc sliczne uklony z Roma aeterna — M. St.



Mr Walery Krzewaski

98

E

π

E

π Colosseum

+ [illegible] C Capitol E Arco Septimo Severo




99

Pantheon


100

Vista dal Pincio

11.

Rzym 24/4 69

101

Szanowny Panie Rzewuski!

Jest to do uwierzenia że fotografie
Pana tak długo musiały przejść
przez Dogane, i przez cenzurę
Rzymską, że dopiero 24/4 je ode-
brałam? będąc już w Rzymie 23/3
taki porządek tutejszy nie, zaś to
trudno będzie uwierzyć.
Rozumie się przez się że udałam
się zaraz do Alexandra i do 2
innych fotografów aby życzenie
Pana wypełnić, między wszystkiemi
do tych czas znalazłam 16 sztuk które
mają pozycyje cokolwiek lepsze
niż zwyczajnie się widzi— te które
przedstawiają osoby towarzystwa tu-
tejszego— są nie do nabycia ich
Pani pokazał mają pamiętać ich

dostałam kilka a te ponajwiększe
częścią są tylko "Szarbkielda" dla
Siostry pana przywiozę przez
Ojca Stgo poświęcony "Rosenkranz"
i nie omieszkam życzenie Pana
o modlitwę w Świątyni Świata
Katolickiego wypełnić.
Ojca Stgo często widziałam — byłam
niedawno na 2giej audiencji u niego
i miałam zaszczyt że słyszałam
mowę którą przy tej okazji
miał — przed kilku dniami byłam
na spacerze gdzie on był i wi-
działam go długo z bliska. Wczo-
raj zaś widziałam Battari w tej
roli w której ją malowałam
Maria Andort. i przed wczoraj
dała "Norma" ale tylko drama
nie jako operę

dużo zmartwiła się wtym, że przeszedł
opromnie. Zrobiłam znajomość Pani
Jerichau=Bauman córeczką Academii
w Kopenhagen. Która jest Polka i
z którą popolsku mówiłam, jest
to najznaczniejsza malarka teraz
żyjąca i spodziewam się że na przy-
szły rok i Kraków zobaczy coś
z jej robót tyczące się historyi
Polskiej. Nadzwyczajnie pięknie było
w niedzielę wielkanocną gdy Ojciec
Św. dał błogosławieństwo. Cieszę się,
o tym wszystkiem z Panem mówić.
Na końcu tego miesiąca myślę jechać
do Neapolu i w maju wrócić do
domu. proszę życzenia moje wysło-
wić Siostrze której szczęścia będę
prosić Boga w kościele Śt Piotra.
Właśnie miałam wizytę Generałowej
Zapf — z domu Ojca tego którego

znałam pierw w Galicyi 845, i z
którem znajomość odnowiłam tutaj
w Rzymie. — Ja Panu wszystko
tym chciała opisać i choć coś tak
wielko Rzymskiej piękności pokazać
a tym żadem omieszkam Panu
podziękować za przesłane mnie
fotografie które się tu rozchodzą
wyśmienie ko dłużej miałam —
Wszyscy je admirują i to mnie
w imieniu Pana cieszy. lepsze
niż te są, Pan i tu nie znaj
dzie — o ile będzie można
badz pan pewnym że życzenie
Pana wypełnię. Portrety moje
listu są bez wątkimi dobre i
spodziewam się że się Panu po-
dobać będą tak samo jak teraz
Xiężnej Wittgenstein która jest polką
rodem Iwanowska. Papier się
kończy i ja Panu jeszcze raz serdecz
nie dziękuję. [illegible]

12.

103

Szanowny Pani Rzewuski!

Rok będzie 19 go listopada że byłam pierwszy raz u ojca Śtego i mia-łam kilka koronek na ręce mówiąc z nim zapomniałam go prosić o poświęcenie tych. Zeznając się sam był tak łaskaw się zapytać czy chce żeby je poświęcić i tak były pomi-mo mego zapominania poświęcone jedną z nich przysyłam. W Rzymie jest jeszcze łańcuch którym był okuty Ś Piotr i w jednym kościele "St Pietro in Vinculis", można dostać kopije tego łańcucha które

można użyć do zegarka, niewiem
czy Pana interesować może
jeżeli to jest to przy pierwszej
okazyi przyszlę jeden.
teraz mam od B. Lichthal
prośbę o fotografii oświad-
czyć — 3 duże.
6. małe z portretem
Liszta i 1 próbę tych małych
co z pieskiem.
lo się tyczy dużych to proszę
1 jeżeli bydz może dziś
postać bo jeżeli będzie, to

zaraz zacznę malować. Żałuję
że nie mogę Pana widzieć w
Rzymie aby Rzymskie Neapoli-
tańskie pompejańskie ent
fotografie wszystkich przeszło
200. pokazać —
teraz niestety mniej zabierać
czasu i tylko ściskam
Pana i do widzenia.
Serdecznie oddany

M Stein

13.

Kochany i Szanowny Panie!

Pewno Pan myśli musi że mnie
niema już na świecie bo nie
nudzę Pana prośbami lecz dowód
że żyję i nadzwyczajnie stałą
w swoich "instincts et coutumes"
jeszcze przysyłam i oraz prośbę
o parę fotog. z tego nieskończonego
obrazu, które bym chciała 1go
w liście odesłać więc niedużo
Panowie zrobiliście mi inne illusion
obiecując się a nie będąc w Wielicz
ce na kolei — a ja odjechałam
i znowu niedługo pojadę w świat
Sama myślę bydź u Pana jutro
lub w sobotę najdalej w niedzielę

Serdeczne ukłony!

[illegible]

13.

106

Arnoldus

Valerius Rzewuski

Kochany Panie!

Pan prośby mojej niechciał wykonać ponieważ
ja prosiłam o rzetelny prawdziwy rachunek
a żeś mi Pan jego nieposłał jest nie-
dobrze — tym bardziej że na żądanie
lub życzenie, niemogę się zgodzić — jestem
już dosyć znudzona malować tę twarz
i przecież dla pani mi bardzo blisko
stojących osób musiałam to uczynić,
pan mi daruje że i ja prawdę powiem
i że przepraszam że ten rachunek nie-
mogę uiścić — i że powtórnie proszę mi
się pozwolić z długów ułatwić —
Pan swojim życzeniem mi, nawet z przyję-
tym takiej zatęsty przykre wrażenie
zrobił — a że już na pierwsze wyjaz-
nienie mi przyrzekłam — był dowód że
to jest fatalna dla mnie myśl —
Proszę mi niebrać za złe że niewykonam
życzenie Pana, i niegniewać się — mój
wyjazd niepozwalał mi ustawicznie prosić
jeszcze raz o to co mi Pan niewykonał

Serdeczne ukłony od Mstein

14.

108

A Monsieur

Valère ou Brzeuski

15.

109

Kochany Panie Rzewuski!

Wielką pociechę mi Pan zrobił z przesłaniem tych przedstawionych fotografiów, i nie mogę powiedzieć jak mi Pana grzeczność ucieszyła, jako mówią Francuzy vous me comblez d'attentions i życzę tylko żebym miała sposobność jako najprędzej się odwdzięczyć. Cieszę się powtórzyć moje podziękowanie ustnie i te mojej siostry która ucieszyła 1 fotog. Zosia zaś jest w Swoszowicach i jej przy powrocie tez 1 dam! Serdecznie dziękując jestem

Pana

Sługa

[illegible]

Kochany Panie Rzewuski!

Cóż z bratem? ciekawą jestem o dalszy ciąg.
Po drugie usilnie proszę o oznaczenie
długu Pani Siałki i Pani Fuchs
ta sobie życzy jeszcze 12 fotog- w całej
postaci, nie biuste, po trzecie proszę
o profil Amerlinga. a po czwarte
daję panu znać żem dostała 2 piękne
głowy A. które są też w Krakowie
pod pawiami w kompanii

Pana Sługa Mestern

17. 111

Szanowny Panie!

Jeszcze raz dziękuję i proszę aby Pan był tak łaskaw kazać zrobić 6 fotografii grupy z Lisztem dla Pani Baronowej która o nie prosi.

Łańcuch przysyłam i serdecznie życzę dobrą podróż i widzenia Pana w P. Amalingu

M.H.

112

18.

Kochany Panie Rzewuski

Czas tak niepogodny jest przyczyną
że niebyłam w Krakowie po fotografię a teraz
mam gościa z Wiednia który
sobie życzy ją widzieć. Proszę
bardzo o fotografię i o obraz
a wszystko dawało będę u Pana
z podziękowaniem oraz również
proszę o rachunek dla Pani
Paoli —
Jeżeli jaka piękna sztuka —
w teatrze jest to proszę mi
dać znać bo tym chciała
swego gościa na nią zawieść.
lecz — niech Pan sobie nie

13

robi subjekcya o to, ko może to być i w inny dzień —
Serdeczne ukłony! od

M. Stein

19.

113

Kochany Panie Krzowski!

Portret Stgo Ojca który zrobiłem
po 10 posiedzeniach przy długich
audiencjach* gdzie mogłem jego
wyraz dobrze studiować choć
on w początku o tem niewie-
dział. Te dały mi możebność
zrobić najpodobniejszy tzy portret
według sądu tych którzy go znają ą
proszono mnie nieraz
o fotografii ale się do tego
czasu nie udały te w Krzyni

* audiencjie

robione i zostały zmniejszone

Jeżeli mieć Sa którą Pan

zobi będzie ile mogę po

rzątowi sądzić dotkonałą

to tym prosiłbym się dla

tych którzy sobie życzą

Łatową w niezliczonej ilości

kopiowanie się dla tego to mówię

bo iuż przy iednym zgroma,

dzeniu gdzie iego widział

Biskup Łukalski się znalazło

mnóstwo amatorow, więc

oddaję Panu do małe zrobie

114

dla Siebie kopie prosząc tylko
jeżeli to tylko może przypisać
że portret jest podług natury
przez mnie malowany.
Kiedyż można będzie się
spodziewać pierwszy egzemplarz
jeżeli retuszowanie by nie
było dobre to bym prosił
ile możności go poprawić
Serdeczne uściśnienia wszystkiego
więc a mianowicie od niej

Wilh Stein

20.

115

Szanowny Panie!

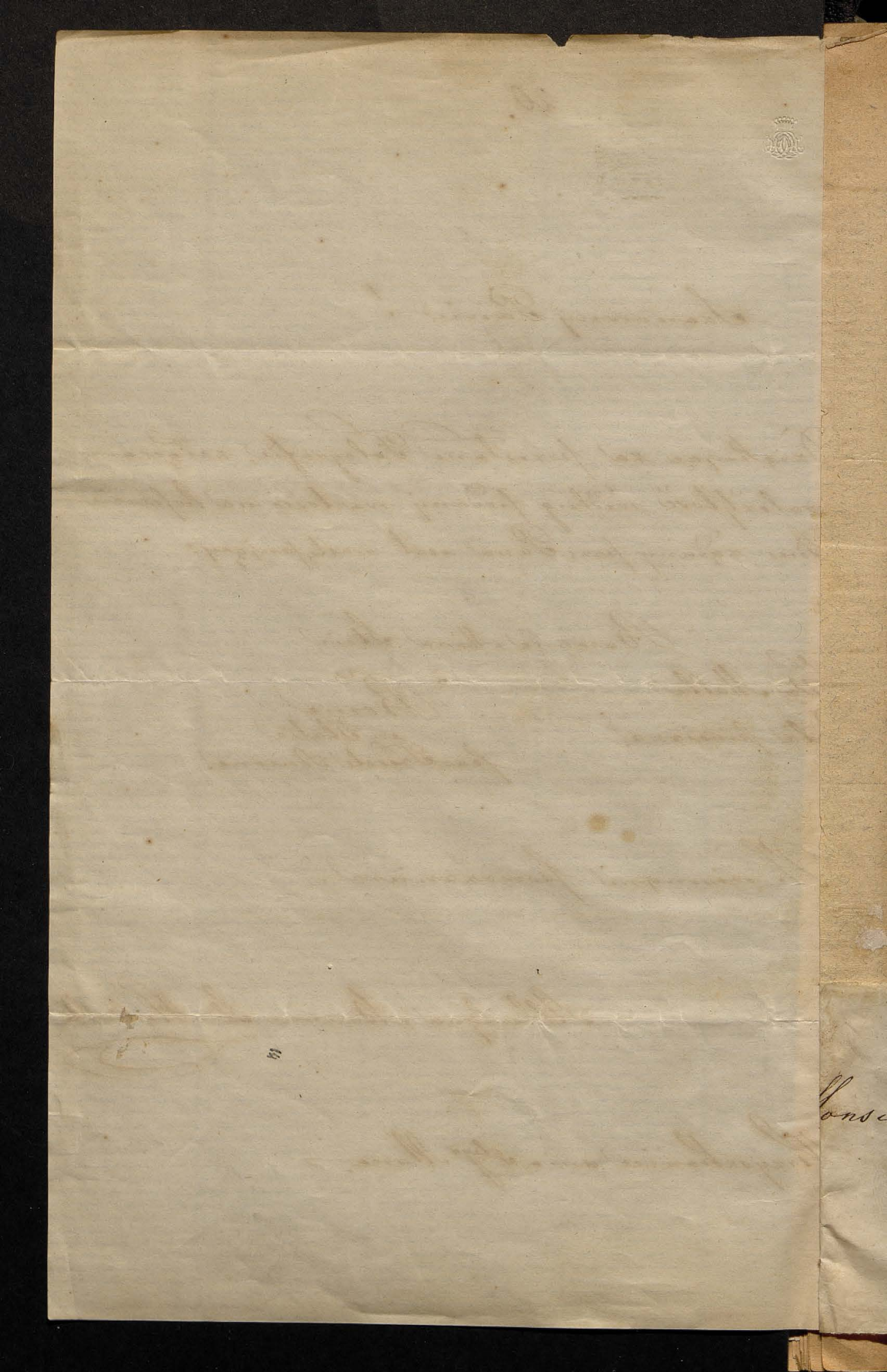
Dziękując za przesłane Fotografie, załączam należytość według podanej wartości na kopercie. Adres żądany przez Pana iest następujący:

Baronne Mina Stein
à
Villa Malta
Porta pinciana.
Rome
en Italie
par Trieste Ancone.

Z winnym poważaniem!

Albertyna z Baronów Stein Harlicka

Krzyszkowice dnia 5tego Marca.



116

onsieur de Rzewuski

20,

117

Swoiej ukłony i fotografii
które samo jedną z podpisem
Ojca Sty — dla Żony
młody — to jest dla
Siostry brona —
Tak się zobaczę z Panem
to pokażę naszą fotografii

na dowód że szczerze wypełnić
chciałam życzenie pana.

La Baronne de Stein.

Kochany Panie Walery! Posyłam Złr 15 i proszę na poczekaniu wydać oddawcy 1. egzemplarz fotografii Rektora Dietla.—

Radbym się w innych sprawach widzieć z kochanym Panem a nie mam czasu; bom ogromnie zajęty.—

Czy nie wpadnie Pan kiedy do mnie bez Pań wieczorem w niedzielę. Herbatka u mnie nie gorsza jak u Redolfiego więc czekam kochanego Pana jutro albo w niedzielę wieczorem. Co? zgoda? Proszę o odpowiedź.

Sługa i przyj
[illegible]

18 19/XII. 62

1.

119

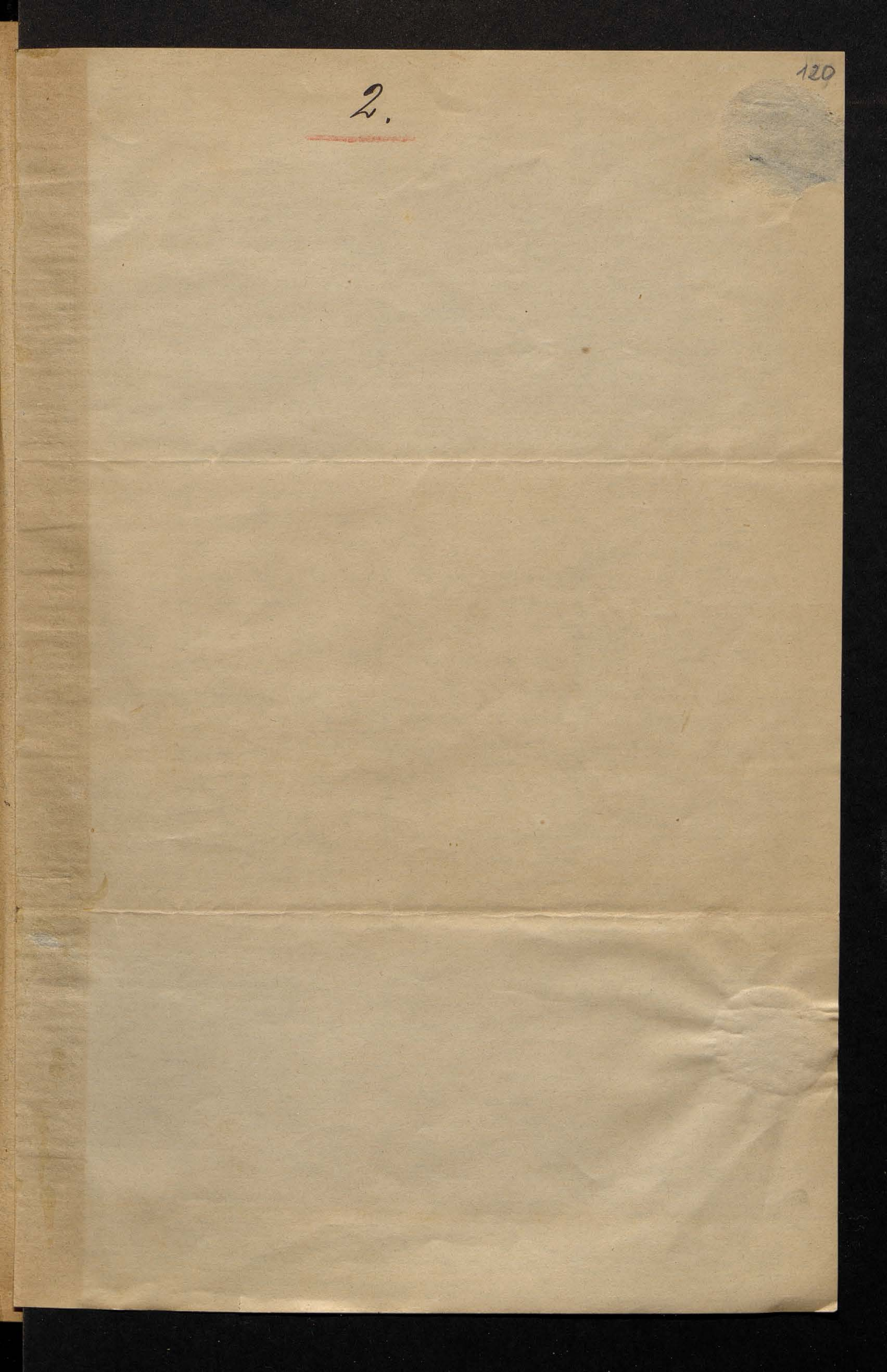
Wielmożny

Waleryj Rzewuski

Artysta

15/.

w miejscu



120

2.

Wny. M. Pan

Radca Walery Rzewuski

właściciel realności i atel. fotogr.

w miejscu

Wielmożny Panie Radco!

Prałat X. hr. Scipio obiecał też 4. pająki z presbyterium Kapituły, ale musi ten przedmiot wnieść jutro na Kapitule i da mi w niedzielę odpowiedź. Poręczyłem Mu, że nic nie u-szkodzimy i że odpowiadamy za zwrót bez szkody, na koszt miasta! Przystał więc.

Z Ks. Kanonikiem Midowiczem mówiłem, co do iluminacyi klasztoru S. Andrzeja. — Będzie on się radził Wgo. Pana jak udekorować obie wieże, — mo-że je także oświecić z dołu rzymskiemi świecami? Łączę dla Pana Radcy u-przejme pozdrowienie i dzień dobry!

Życzliwy
J. Dwięcki.

Piątek 6/8 80

3.

122

Adwokat krajowy Dr. Weigel

Posel i Wice - Prezydent miasta Krakowa.

Wielmożnemu Radcy za wprzód
mą pamięć serdecznie dzię-
kuję, i wzajemniając takowe
szczerym wyrazem rzetelnego po-
ważania i wysokiego szacunku
z jakim zostaję w nowym roku
jak w starym prawdziwie życzliwy [illegible]
2. I. 1878 r.

Do Wgo Pana Walerego
Rzewuskiego

Dr Weigel

4.

123

Odczytując do Szanownego Radcy
Pana S. Celińskiego rzeźbia-
rza, pragnącego odmodelować
profil Ś.p. Gołuchowskiego
upraszam – gdyby to być mogło
za moim pośrednictwem o pożycze-
nie mu pięknej fotografii Pana
jaka się znajdowała u P. Dietla z Magi...

5.

124

JWny artysta

Pan Walery Rzewuski

Szanowny Pan z Dobra

5.

Dzień dobry aż mglisty!

Nie chcąc Szanownemu Panu przeszkadzać w niedzielę osobistem zatrzymaniem Go, dopytuję się piśmiennie:

1. co słychać z próbą węglaną?, kiedy można wyglądać odcisku Rektora — /: należytość ja złożę :/
2. czy potrzebny jeszcze Szanownemu Panu portret Bogusława, - inaczej prosiłbym o takowy bądź dziś bądź do przyszłej niedzieli; —
3. czy pamiętał łaskawy Pan o zdjęciu z mego Kliszu 6—8 Kopii; nalegają bowiem zewsząd na mnie a stąd i presya na Pana, pod warunkiem obliczenia należytości razem za 20 odcisków, inaczej bowiem nie odebrałbym takowej; - co zaręczywszy na słowo uczciwości - piszę się z serdecznem poważaniem

sługa i przyjaciel

Dr Węgiel

I. r. PREZYDENT
MIASTA KRAKOWA.

I. T.

Mam zaszczyt zaprosić Wielm. Radcę, z urzędu, jako członka Komisyi Kontrolującej K. O. w Krakowie, abyś się dziś w środę dn. 1. sierpnia br. o godzinie 6½ wieczorem na poufne posiedzenie do biura prezydenta miasta pofatygować, o zaproszeniu zaś tajemnicę służbową zachować zechciał.

Kraków dn. 1. sierpnia 1877 r.

Weigel.

Wny J. M. Pan
Walery Rzewuski,
radca miejski,
Członek Kom. kontr. i W. Wydz.
K. O.
w Krakowie.

1.

127

Wiedeń 18. maja

Wielmożny Panie!

Przyrzekam zająć się szczerze panem Kudasiewiczem, lecz nie wiem czy da się przełamać nieszczęśliwy dla niego wypadek, że nie podawał się o posadę, którą nadano innemu.

Z głębokiem poważaniem
Szanownego Kolegi
uniżony sługa

M. Zyblikiewicz

128

1.

Wielmożny

Rzewuski

fotograf i radca miejski

we własnem domu

Krakau

2.

129

Kraków 14/12 874

Wielmożny Panie!

Czy nie zechciałby Pan pojechać do Glasgowa razem z profesorem Wł. Rozwadowskim i przyłączyć się tam do ko-misyi warszawskiej? aby na miejscu zbadać system czyszczenia miasta.

Dziś po południu w komi-syi brukowej oczekiwać będę odpowiedzi, a jeżeli Pan nie przybędzie, to pro-szę odpisać. Wolałbym wszak-że, aby Pan był łaskaw około 5. pofatygować się do magistratu.

Z głębokiem poważaniem

M. Zyblikiewicz

2.

Wielmożny

Rzewuski

członek rady miejskiej

w miejscu.

131

B.

Dr. ZYBLIKIEWICZ

Proszę Łaskawego
Pana pofatygować
się do magistratu,

~~Hotel König von Ungarn.~~

czeka tu na Pana
profesora Roman
Dmowski

132

3.

Wielmożny
Rzewuski
fotograf
w własnym domu

4.

Wielmożny Panie!

Pan radca Chrzanowski miał być jak WWPanu radcy wiadomo, sprawozdawcą, w sprawie Lubień-nie, a ponieważ nie ma go w Krakowie, przeto ośmielam się prosić, aby WWPan był łaskaw przyjąć na się sprawozdanie.

Zostaję z głębokiem poważaniem

WWPana

uniżony sługa

Dr. Zyblikiewicz

Kraków 2. Sierpnia 1875.

134

4.

Wielmożny

Rzewuski

członek rady miasta

w miejscu.

PREZYDENT
MIASTA KRAKOWA.

Wielmożny Panie!

Dla ocenienia stanu budowy szkoły na Kazimierzu, tudzież szkoły przy ulicy Sw. Scholastyki, zarządziłem szczegółowe badania i dochodzenia. – Pragnąc aby dochodzenia były najdokładniejsze a wiedząc z ostatniego posiedzenia Rady miasta, iż Wielmożny Pan zajmował się tą sprawą, ośmielam się prosić, aby W. Pan był łaskaw wszelkie zarzuty, na jakie obie budowle zdaniem Pańskiem zasługują, skreślić i mnie takowe jak można w najkrótszym czasie udzielić.

Z głębokiem poważaniem

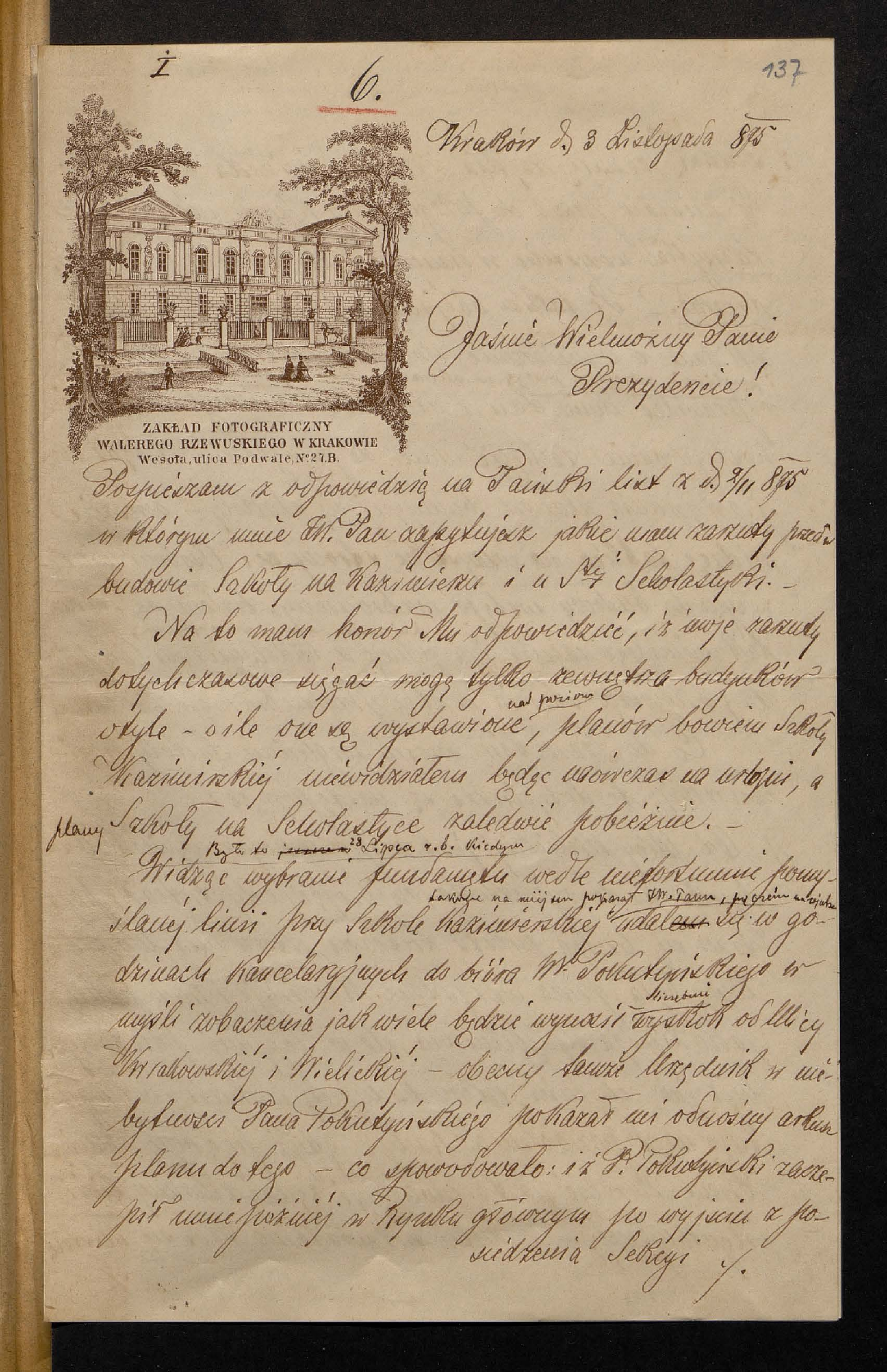
Dr Zyblikiewicz

Kraków dnia 2 Listopada 875.

5.

5.

Wielmożny
Rzewuski
Radca miejski
w
Krakowie



I

6.

137

Kraków d. 3 Listopada 895

Jaśnie Wielmożny Panie
Prezydencie!

Pospieszam z odpowiedzią na Pańskie list z d. 2/11 895 w którym mnie JW. Pan zapytuje jakie mam zarzuty przed budowie Szkoły na Kazimierzu i u Św. Scholastyki. –

Na to mam honor Mu odpowiedzieć, iż moje zarzuty dotychczasowe sięgać mogą tylko zewnętrza budynków otyle – o ile one są wystawione nad poziom, planów bowiem Szkoły Kazimierskiej niewidziałem będąc naówczas na urlopie, a planu Szkoły na Scholastyce zaledwie pobieżnie. –

Było to 28 Lipca r.b. kiedym Widząc wybranie fundamentu wedle niefortunnie pomyślanej linii przy Szkole Kazimierskiej [illegible] na mój sam [illegible] JW. Pana, przy czem [illegible] ~~udałem~~ się w godzinach kancelaryjnych do biura W. Pokutyńskiego w myśli zobaczenia jak wiele będzie wynosić skrzywienie ~~wyskok~~ od Ulicy Krakowskiej i Wielickiej – obecny tamże Urzędnik w nieobecności Pana Pokutyńskiego pokazał mi odnośny arkusz planu do tego – co spowodowało: iż P. Pokutyński zaczepił mnie później w Rynku głównym po wyjściu z posiedzenia Sekcyi /.

i szukać ze mną zajścia – wobec świadka twierdząc:
iż nie mam prawa do przeglądania planów – że je będzie
zawsze wszystkie w kancelaryi, abym nie więcej nie plon-
drował. – Po takiem obejściu się ze mną udałem się do
J.W. Pana o wymierzenie sprawiedliwości w tej sprawie,
i przedłożywszy zwracając uwagę na niepraktyczności w prowadzonej budowie
odprawiłeś mnie Pan z niczem – nie mogło więc takie
postępowanie zachęcić mnie do jakiegokolwiek bądź roz-
patrywania planów budującej się Szkoły – wreszcie
widząc tablicę na wszystkie strony że: "Osobom nienale-
żącym do budowy wstęp wzbroniony" bałem się, dozna-
(niemając poparcia z Prezydyum)
wszy takiego zajścia już jednego z budowniczym, nie przyj-
do ponownego starcia wobec przedsiębiorców i robotni-

Co do zarzutów moich względnie Szkoły Kazi-
mierzkiej te dotychczas są następujące:

1/ Od Ulicy Wielickiej jest niepotrzebny wyskok bu-
dynku aż do rynsztoka, zajmujący cały trotoar – prze-
traci się linija prosta trotoaru, która nietylko uchwa-
lona była przez wszystkie Komisyje i Radę pełną
jako linija upiększenia, ale według niej położony
był już chodnik, który budujący wyrzucił – bez wyraź-
nego na to pozwolenia "Rady" gdyż jego było obowiąz-
kiem zwrócić na to uwagę, i żądać zmiany linii
regulacyjnej; – a o ile mi wiadomo tak się nie stało.

/.

(xx) i to w jakiem miejscu? gdzie nas jadących jest czysty, i wyjście główne … Sala z … drzwi wejściowe …

Schody z tąd wyrzucone umieściłbym w rezalicie powyżej proponowanym przeważnie od strony Wolnicy lub wewnątrz budynku – zależałoby to od projektującego, gdzie byłoby im lepiej. –

Zdaniem moim, aby harmonija budynku – biorąc pod uwagę pierwotny projekt) nie straciła, zostawiłbym rezalit, lecz nie z tak silnym wyskokiem jak obecnie – 18 cali byłoby dostatecznie.

Przypatrzywszy się frontowi Szkoły od ul. Krakowskiej – widzimy iż klatka w której się dawniej schody mieściły – i teraz miały być umieszczone jest przystawką dużo późniejszą – w facyacie bowiem na której stoi wieża, a do której ta przystawka przylega, są okna z całemi gzemsami, które po zburzeniu dachu przystawki odsłonięte zostały, a które przy pracach wykonywanych do projektu ~~można było~~ już budowniczy mógł widzieć, widzimy iż przystawka ta nawet łączoną nie jest wedle zasad budownictwa z głównym budynkiem, jest tylko przylepioną tak, że nawet pierwotny gzyms budynku nie jest oskrobanym w miejscach zetknięcia. – (Do tej przylepki niefortunnej zwężającej ulicę o parę sążni – dodaje budowniczy jeszcze jeden sążniowy występ, który doprowadza ulicę do szerokości zdaje mi się 6½ sążnia – licząc w to trotoary i rynsztoki!! (××)

Zdaniem moim przystawkę tę całą bym zburzył, a rezalit tutaj proponowany przez budowniczego do przystawki – dałbym do głównej facyaty – przez to nie straciłbym harmonii w budynku – wzmocniłbym mur na którym stoi wieża, który i tak jest popękany – i podobno jest wielki znak pytania – czy tę wieżę długo utrzyma?!

a cóż dopiero, jeżeli wybijając otwór pod nią na schody c/, ta tylko na gurcie stać będzie musiała?!

2/ Sale ~~z tąd~~ tym sposobem zwiększone będą, staną się za rezerwowe, co przy ciągłym wzroście szkoły jest koniecznem

(××) i to w jakiem miejscu? gdzie ruch jadących jest ciągły, i wyjście główne z budynku szkolnego dla dzieci! – dobre obmyślanie, aby wypadku jakiego nie było.

3.) Skarpy. Budowniczy widząc parę silnych skarp przy starym budynku – wziął to za pierwotny jego charakter – mylnie, pokazało się że one również były późniejsze – w celu wzmocnienia muru na którym stoi wieża, gdyż po ich zburzeniu przez tegoż Budowniczego – widocznie się pokazało – iż były tylko przystawione do już istniejącego budynku – teraz bowiem prawie śladu nie ma gdzie stały, a więc równocześnie z budynkiem stawianemi nie były. –

Ta nieoględność projektującego spowodowała pobudowanie skarp przy nowym zabudowaniu, które zapewne będą się pięknie cieniować przy oświetleniu słonecznem, ale zarazem będą źródłem wilgoci i nieporządku. –

Zdaniem mojem, gdyby od strony Wolnicy ~~był dobudowanym rezalit – jeżeli ten jest koniecznym do umieszczenia schodów – w miejsce zburzonej klatki schodowej od ul. Krakowskiej~~, część tych skarp mogłaby być zniesioną.

dobudują się, rezalit który zawierać będzie sale te które pierwiastkowo były projektowane od ul. Wielickiej, a przez obcięcie rezalitu mniejszemi –

4.) Podworzec. Wiadomą rzeczą iż przy szkole każdej dobrze urządzonej – powinien być odpowiedni podworzec, aby dzieci podczas pauzy mogły mieć przy chwilowym wypoczynku świeże powietrze. /.

II (x) Zdaniem moim trzeba na to rzecz wyjść z placu Wolnicy, otoczyć żelaznemi sztachetami na podmurowaniu wzdłuż całego budynku – będzie to podwórzec przedzielony proponowanym przeze mnie szrolitem na dwa osobny dla chłopców i dziewcząt, które urządzi się na sposób ogródków stanowiących ozdobę budynku ~~na swoich~~ będzie w dzieciach wyrabiać poczucie smaku i uszanowania do otoczenia szkolnego. –

– wiem to już nietylko ze szkół zagranicę, ale służy stale jako warunek stawiany przez Komisyę do budowy szkół jeszcze za czasów Prezydenta Dietla, w których miałem honor zasiadać. – Podwórzec takiego nima (x)

5) Kurytarz główny idący przez cały budynek o ile mogę wnosić z części wystawionej budynku nie będzie dostateczniej oświetlony.

Co do Szkoły w Scholastyce – mur przy kościele jest niepotrzebnie stawiany, bo choć wierzę iż przez nierówne osiadanie murów rysa musiałaby powstać, gdzie mur nowy łączy się ze starym – to jednak niebezpieczeństwem zwalenia by niegroziło – bo gdyby to przypuścić można było – to tym sposobem żadne przerabiania w starych budynkach nie mogłyby nigdy mieć miejsca (np. w Szkole na Kazimierzu), a ~~miasta~~ całe połacie ulic w miastach musiałyby się równocześnie całe stawiać, albo też domy mieć wszystkie własne mury – a nie wspólnych. –

6) Studnia. Od prywatnych i z danej studni w domach bez wyjątku chodziłby przez ich domem stała studnia [illegible] i studnie. Zabudowanie miejskie szkolne [illegible] w razie bowiem przez [illegible] [illegible] publiczny do studni [illegible] [illegible] i [illegible]?

ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY
WALEREGO RZEWUSKIEGO W KRAKOWIE
Wesoła, ulica Podwale, N°27.B.

taki jednak nie jest, jak Sz. Panu wiadomo.
Przez postawienie więc tego muru nietylko
wydało się niepotrzebnie masę pieniędzy, lecz
nadto niepotrzebnie stracono wiele miejsca -
teraz zaś jak Kościół zostanie przedłużony z
budynkiem - będzie ściana działowa budynku
mieć 6 stóp grubości - prawdziwie po fortecznemu.

Dziwnem to jest ale jakby z umysłu
Budowniczy i tu nietrzymał się linii regula-
cyjnej od strony plantacyj - zamiast bo-
wiem postawić ścianę frontową budynku
w linii gdzie stał dawniej mur od planta-
cyj okalający dziedziniec Scholastyki - cofnął
się o parę stóp w tył i to przy jakich
okolicznościach? - gdzie dziedziniec jest
prawie żadnym, a więc każda piędź ziemi
przybyprzyjąca jest wielkiej wartości, a wy-
stąpił i trawnik z budynkiem najmniej-
szym grzechem - czyli porównawszy ze
Szkołą Kazimierzską, tam gdzie z dwóch
stron plac Wolnicy jest do rozporządzenia Komunikacyjnego
prawie wedle zachcenia - zwęża drogę
w dwóch miejscach - w Scholastyce, gdzie
każda stopa ziemi jest drogą - uszczupla
ją./.

jeszcze przez odsunięcie się od plantacyj i postawienie niepotrzebnego muzeum drzewostanowego! Tego żaden ze zwykłych profanów w Radzie Miejskiej by nie zrobił. Moć ich Jaśnie Wielmożny Pan publicznie na posiedzeniu orzekł: iż żadnego niema, któryby wobec technikow, którzy aprobowali te plany mógł mieć zdanie!! — oto następstwa usunięcia dwóch Radców miejskich przy wytyczaniu linij pod budowle i prowadzeniu tychże!

Z głębokiem poważaniem

Rzewuski
Radca miejski

7.

Wielmożny Panie!

Przepraszam, że tego uczynić nie mogę, zwłaszcza po wczorajszej naszej umowie. Rzeczy zbyt długie, a zamiast rozpisywać się, mogę je WPanu opowiedzieć, jeżeli się Pan pofatyguje do mnie.

Z głębokiem poważaniem
uniżony sługa
M. Zyblikiewicz

16/12 875.

112

7.

Wielmożny

Walery Rzewuski

w miejscu.

143

Kraków 30 stycznia 1878.

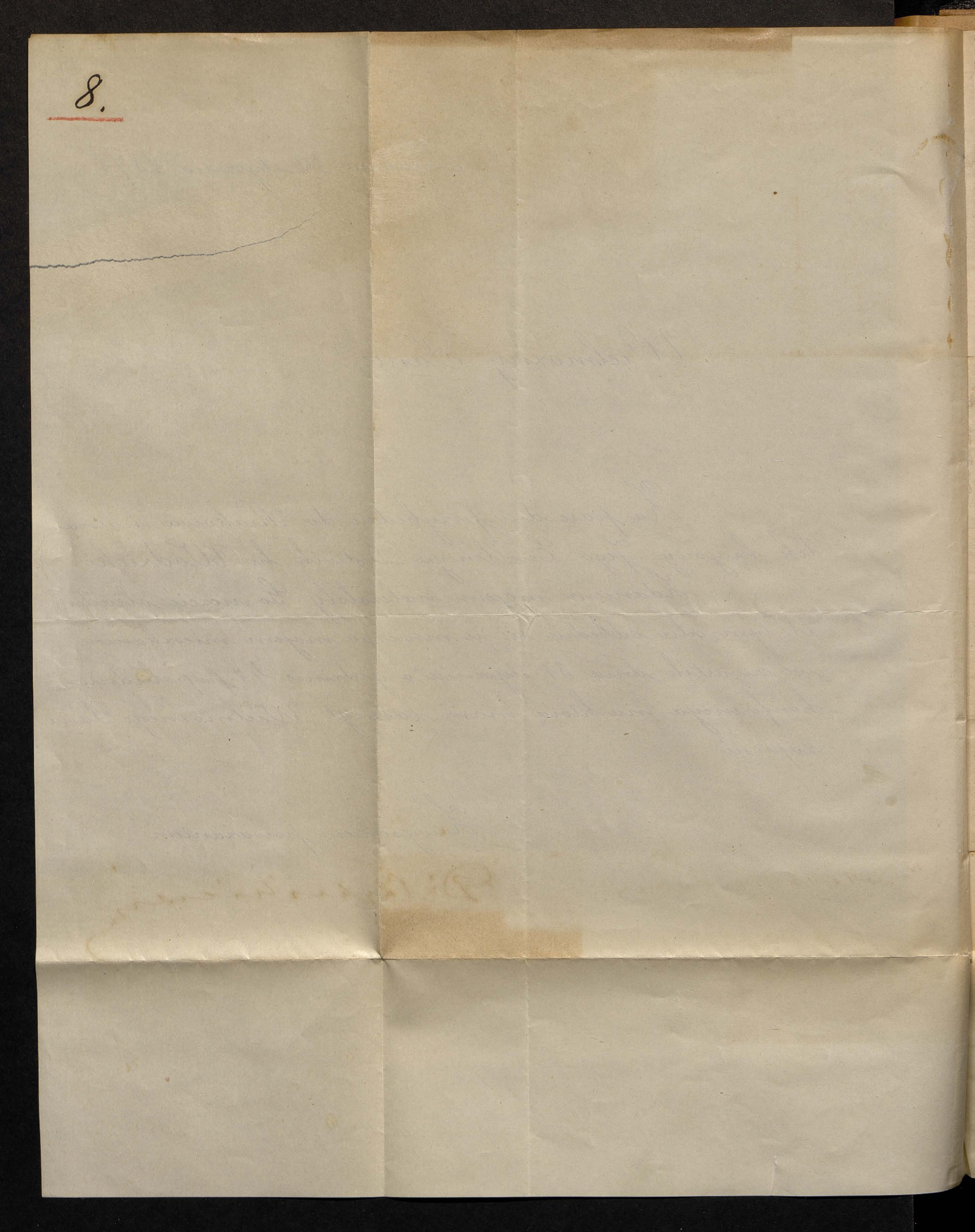
Wielmożny Panie!

Za parę dni przybędzie do Krakowa marszałek krajowy Jego Excellencya Ludwik hr. Wodzicki.

Zdaniem mojem należałoby Go uczcić obiadem. W tym celu odbędzie się u mnie w mojem mieszkaniu we czwartek dnia 31 stycznia o godzinie 4ej popołudniu konferencya, na którą mam zaszczyt Wielmożnego Pana zaprosić

Z wysokiem poważaniem

Dr Zyblikiewicz



8.

8. 144

Wielmożny

Walery Rzewuski

w Krakowie.

145

nie mógłby Pan przyjść
do mnie przed godziną
pierwszą?

9.

Dr. Zyblikiewicz.

W sprawie zasypania koryta starej Wisły, wy

146

10.

Wielmożny
radca Rzewuski

w własnym domu.

147

godzinie 10 rano do
mnie. Bedzie cały
komitet.

10.

Dr. Zyblikiewicz.

Bar. Jan Derkan

przyjść na chwilkę.

11.

148

Dr. Zyblikiewicz.

Zapomniałem o miejscu
przy obiedzie dla pana
Kopffa. Jako Excelencye.

będzie Panowie Pa„
Skarbi niemiecki„ go
między mną a ks. Żet„
Sowskim

11.

Wielmożny

Walery Rzewuski

radca miejski

we własnym domu.

12.

150

Wielmożny

Walery Rzewuski

radca miejski

we własnym domu.

12.

Dr. Zyblikiewicz.

Czy dziś o godzinie 4. mogę przyjść do WPana do fotografowania się?

152

13.

Dr. Zyblikiewicz.

Ustnie [illegible] rady zwołano i przyjdę jutro o godzinie pierwszej.

153

14.

Dr. Zyblikiewicz.

Potrzebuję z Panem rozmówić, a prosiłbym mi wolno mi jeszcze

z domu wychodzić, prze-
to umyśliłam się pro-
sić, aby Pan Parker
mnie dziś przed obiadem
odwiedził.

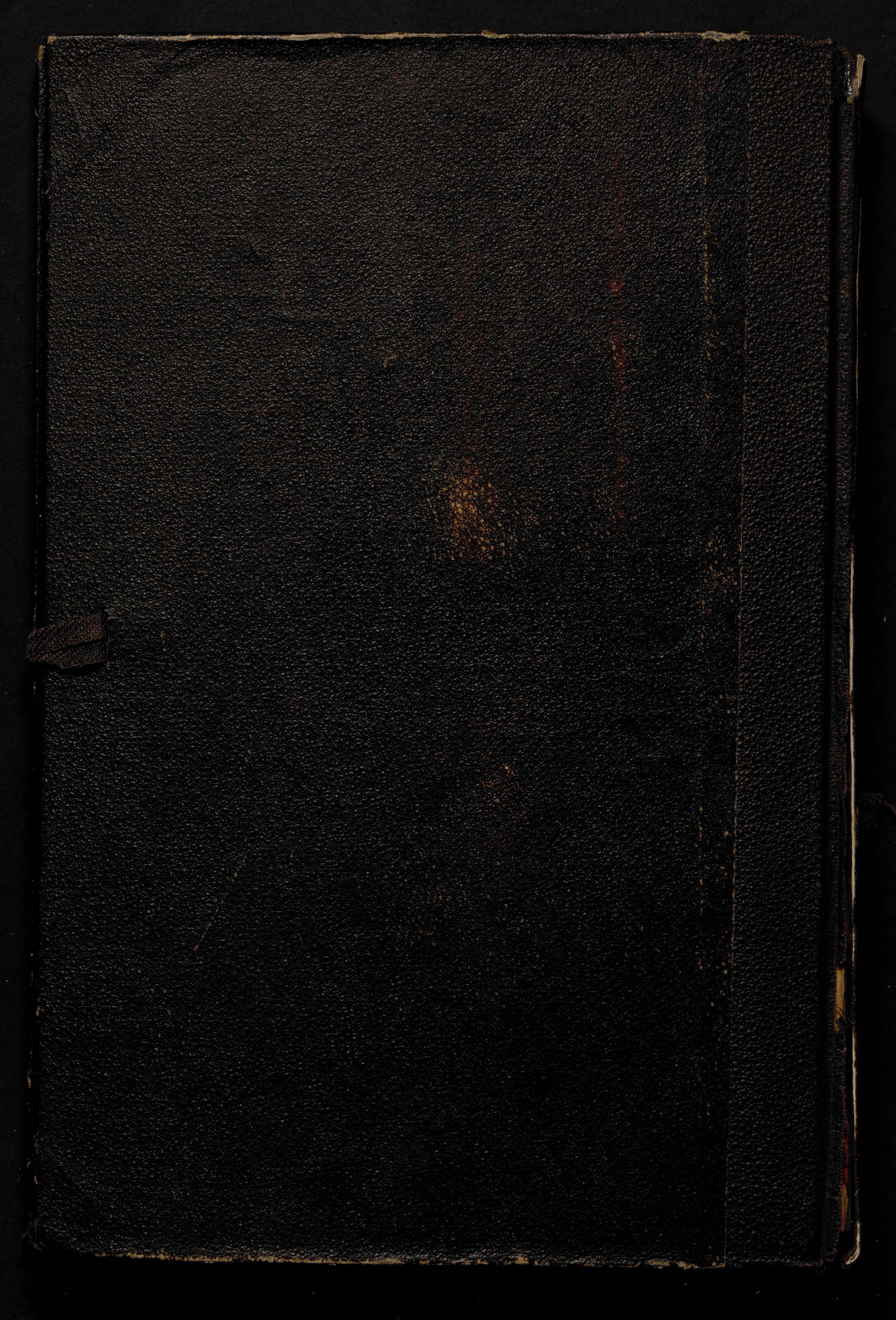
14.

Wielmożny

Walery Rzewuski

radca miejski

we własnym domu




4951
II
BIBLIOTH. UNIV.
JAGELLONICAE.